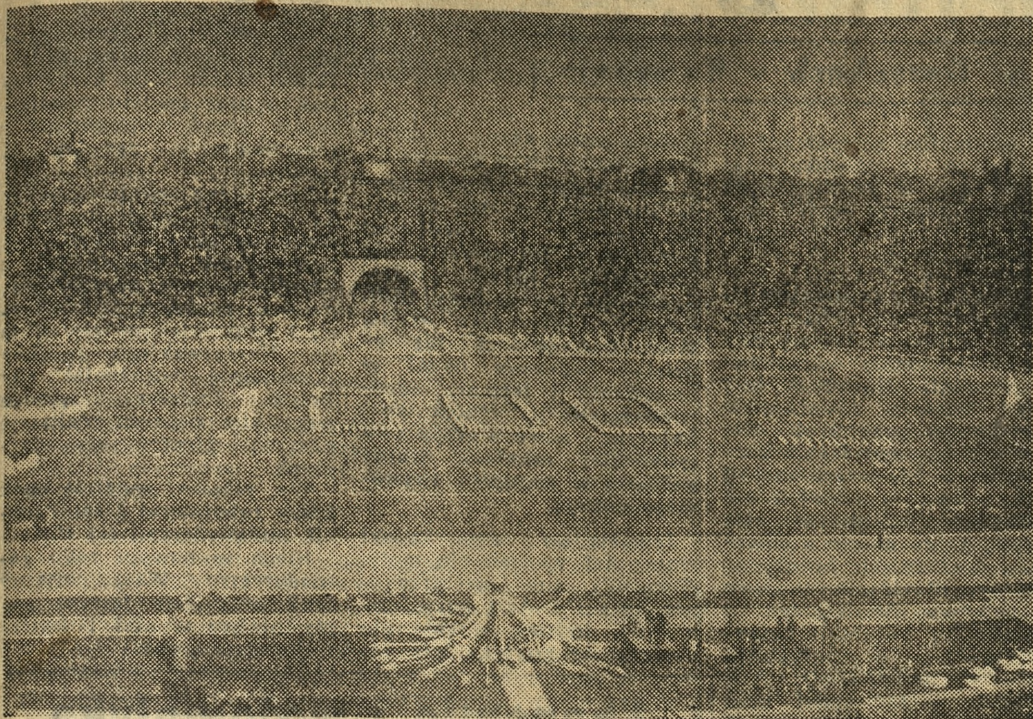


Dożynki Tysiąclecia



Tegoroczne dożynki nazwane zostały „Dożynkami Tysiąclecia”. Na murawie stadionu liczbą „1000” w wykonaniu wiejskich sportowców. CAF — fot. Szperko

Obchody
Święta Plonów

Na tradycyjnych dożynkach do stolicy zjechało ponad 50 tys. przedstawicieli wsi polskiej. Obok rolników na trybunach zasiadli przedstawiciele załóg wielu fabryk, zwłaszcza zaś tych, które produkują dla rolnictwa, a więc „Azotów” z Kędzierzyna, Tarnowa i Puław, zakładów przemysłu maszynowego z Ursusa i Płocka. Przybyli też liczne grupy górników, hutników, żołnierzy. Wielu z nich pomagało rolnikom przy sprzęcie pługów. Z wielkim wzruszeniem przyglądali się dożynkowemu widowisku nasi rodacy, którzy przyjechali z wielu krajów.

Na trybunie honorowej miejsca zajęli m. in.: gospodarz dożynek — I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab, premier Józef Cyrankiewicz, prezes NK ZSL — Czesław Wycech, przewodniczący CK SD — Stanisław Kulczyński, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu Rady Państwa i rządu, działacze kółek rolniczych i spółdzielczości wiejskiej, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych, Wojska Polskiego. Liczne przybyli również przedstawiciele placówek dyplomatycznych.

Na wstępie przemówił prezes CZKR — Fr. Gesing, po czym głos zabrał W. Gomułka (skrót tego przemówienia na str. 2).

131 Wietnamczyków
przybyło
na studia do Polski

W początku września przybyła do Polski 131-osobowa grupa młodzieży z Demokratycznej Republiki Wietnam, która podejmie studia na wyższych uczelniach. Goście wietnamscy zostali serdecznie powitani przez przedstawicieli Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Rady Narodowej ZSP. W powitalnym spotkaniu wziął udział ambasador DRW w Polsce — Do Phat Quang wraz z członkami ambasady.

W rocznicę Września

W 27 rocznicę polskiego Września — rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę i rozpoczęcia II wojny światowej — odbyły się w niedzielę na terenie całego kraju manifestacje antywojenne, w których uczestniczyły setki tysięcy osób.

W różnych miejscowościach odsłonięto pomniki i tablice ślawiące czyn polskiego oręża oraz upamiętniające martyrologię lat okupacji. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 6 bm. przewiduje się zachmurzenie umiarkowane i miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od 18 st. na północy do 22 st. na południu. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich



Władysław Gomułka przemawia na Centralnych Dożynkach.

Mistrzostwa Europy zakończone

Zdobyliśmy 7 złotych medali

Znacznie więcej medali spodziewaliśmy się w ostatnim dniu mistrzostw Europy w lekkiej atletyce. Tymczasem — jak to wielu przewidywało — nie było polskie dnia. Zdobyliśmy cztery medale — dwa złote za sztafety 4x100 m kobiet i 4x400 m, i dwa brązowe — za skok wzwyż kobiet (Jarosława Bieda) oraz płotki (Bednarkówna).

Nigdy jednak jeszcze nie przewidywaliśmy tak dramatycznych momentów, jak podczas finałowego biegu sztafetowego 4x100 m kobiet. Zmiany naszej sztafety były wręcz fatalne. Klubukowska dokonała jednak heroicznego bez mała wysiłku. Mając stratę około 10 m do sztafety niemieckiej i radzieckiej potrafiła dojść i na samej niemal mecie zdołała minimalnie wyjść na czoło stawki i w ten sposób uratowała złoty medal dla Polski. Drugi złoty medal w tym dniu wywalczyła nasza sztafeta 4x400 m. Od pierwszej do ostatniej zmiany prowadzenie objęła Polska i tylko na ostatniej zmianie Badenkiemu zagroził świetnie biegnący reprezentant NRF Kinder. Polak odparł jednak znakomicie ten atak i jako pierwszy przerwał linię mety. (m)

800 m kobiet	
1. Nikolic (Jugosławia)	2.02,8
2. Szabo-Nagy (Węgry)	2.03,1
3. Gleichfeld (NRD)	2.03,7
4. Piercy (W. Brytania)	2.04,1
5. Kriwoszekowa (ZSRR)	2.04,8
6. Muchanowa (ZSRR)	
7. Laman (Holandia)	2.05,2
8. Politz (NRD)	2.12,1

800 m mężczyzn	
1. Matuszewski (NRD)	1.45,9
2. Josef Kemper (NRF)	1.46,0
3. Tuemmler (NRF)	1.46,0
4. Carter (W. Brytania)	1.46,3
5. Jungwirth (CSRS)	1.46,7
6. Bulter (W. Brytania)	1.46,0
7. Esteban (Hiszpania)	1.47,4
8. Carol (Irlandia)	1.47,2

80 m ppl.	
1. Baltzer (NRD)	10,7
2. Frisch (NRF)	10,7
3. Bednarkówna (Polska)	10,7
4. Balck (NRF)	10,7
5. Schell (NRF)	10,7
6. Kulikowa (ZSRR)	10,9
7. Straszewska (Polska)	10,9
8. Diel (NRD)	11,0

4x100 m mężczyzn	
1. Francja (Berger, Delecour, Piquemal, Bambuck)	39,4
2. ZSRR (Ozolin, Tujakow, Sawczuk, Iwanow)	39,8
3. NRF (Enderlein, Knickenberg, Metz, Felsen)	39,8

4. NRD	40,0
5. W. Brytania	40,1
6. Włochy	40,2
7. CSRS	40,6
8. Holandia	40,7

Skok wzwyż — kobiet

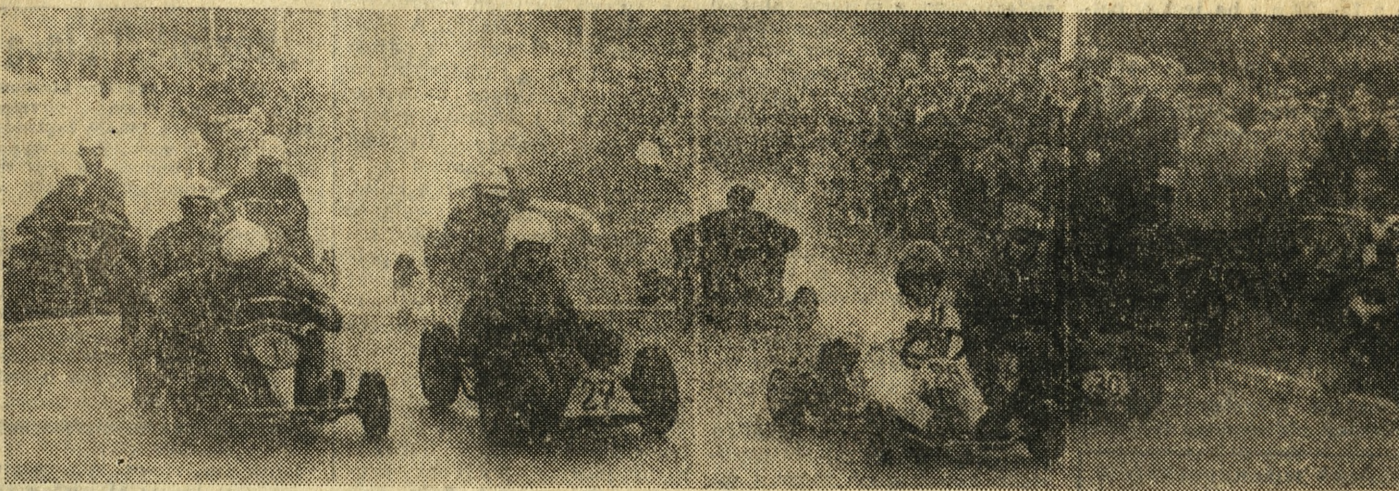
1. Czenczik (ZSRR)	175
2. Komlewa (ZSRR)	173
3. Biedowa (Polska)	171
4. Falthova (CSRS)	171
5. Pulic-Gere (Jugosławia)	171

Dokończenie na str. 4

Nasi zwycięzcy

Na brak emocji widowiska nie mogła narzekać. Wyścigi o puchar Automobilklubu Wielkopolski i „Głosu Wielkopolskiego” wypadły wyjątkowo atrakcyjnie. Zwycięzcą został reprezentant NRD Prohaska (nr 27), który minimalnie wyprzedził Krotoskiego (nr 1). Ten ostatni otrzymał, jako najlepszy zawodnik województwa poznańskiego puchar redakcji „Głosu Wielkopolskiego”. Relację z wyścigów zamieszczamy na str. 4.

Fot. — K. Przychodzki



Rok XXII
Wyd. A

Poznań
wtorek, 6. IX. 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 211 (7018)

134 pirackie rajdy
samolotów USA nad DRW

Amerykański rzecznik wojskowy potwierdził zestrzelenie w niedzielę czterech samolotów USA nad Wietnamem Północnym. Rzecznik powiedział, że trzy z nich zostały zestrzelone w okolicach Hanoi, czwarty zaś — w pobliżu miasta Dong Hoi. Czterech pilotów uznano za zaginionych.

W związku z poprawą pogody Amerykanie dokonali w niedzielę 134 pirackich nalotów nad DRW, bombardując głównie okolice Thanh Hoa i Hanoi.

Tymczasem Wietnamska Agencja Prasowa doniosła o zestrzeleniu następnych 4 samolotów nad DRW. Dwa z nich zestrzelono w poniedziałek po południu, zanim zdążyły rozpocząć swą niszczycielską działalność. Dwa inne — według uzupełniających doniesień — zostały zestrzelone w niedzielę w prowincji Ha Tinh. Są to samoloty typu „f-105” i „a-6”. Łączna liczba zestrzelonych nad Wietnamem Północnym samolotów USA wzrosła do 1.395.

AP doniosła w poniedziałek o nowych ofiarach wśród południowowietnamskiej ludności cywilnej wskutek kolejnej katastrofy amerykańskiego samolotu wojskowego.

Amerykańskie bombowce „b-52” dokonały w poniedziałek dwóch nalotów, bombardując domniemane ugrupowania partyzantów w odległości 24 km na północ od Qui Nhon.

Dodatkowe egzaminy
na studia pedagogiczne

W drugiej połowie września br. w państwowych wyższych szkołach pedagogicznych odbędą się dodatkowe egzaminy na niektóre kierunki studiów. Według danych z lipca br. uczelnie te mogą jeszcze przyjąć około 300 słuchaczy. W bież. roku do PWSP, które dysponują ogółem ponad 1880 miejscami na pierwszym roku studiów dziennych, zgłosiło się na początku wakacji 3248 kandydatów. Z tej liczby przyjęto na studia 1585 osób. Wolne miejsca mają głównie kierunki matematyczno-fizyczne i ogólnozawodowe. I tak np. w Krakowie są jeszcze miejsca na matematyce, w Katowicach, Opolu i Rzeszowie — na fizyce, w Opolu — na chemii, w Katowicach i Rzeszowie — na kierunku wychowania technicznego oraz w Krakowie i Opolu — na kierunku ogólnozawodowym.

Do egzaminów mogą przystąpić jedynie ci kandydaci, którzy zdali na studia i nie zostali przyjęci. (PAP)

Sierżant armii amerykańskiej w Wietnamie Południowym, Paul Robinson, usiłował w poniedziałek zastrzelić w Sajgonie taksówkarza, gdy ten zwrócił się do niego o zapłatę za kurs.

Korespondent agencji UPI donosi, że sierżanta przyprawiono do zemdlenia, gdzie oddał swój rewolwer, który — jak się okazało — nie był zarejestrowany. Sierżant Robinson oświadczył, iż strzelał, aby „lekką nastraszyć” Wietnamczyków”. (PAP)

Ostrowska manifestacja z udziałem 40 tys. osób

Pracą pomnażać będziemy
siły naszej ojczyzny

Ponad 40 tys. uczestników zgromadziła ubiegłej niedzieli wielka manifestacja antywojenna w Ostrowie zorganizowana w związku z 27 rocznicą hitlerowskiego najazdu na Polskę.

Na trybunie honorowej wielu miejsc zajęli m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Edward Zimmer, przewodniczący Prezydium WRN — Witold Stefanowski, dowódca lotnictwa operacyjnego — gen. bryg. Franciszek Kamiński, przedstawiciele władz powiatowych: I sekretarz KP PZPR — Jan Majerczak, przewodniczący prezydium — PRN — Józef Dykczak i MRN — Marian Gilarzski.

Pierwszą część swego przemówienia I sekretarz KP — J. Majerczak poświęcił klęsce wrześniowej i ponuremu okresowi okupacji. Okresowi walk i męczeństwa narodu polskiego. Jak cała nasza ojczyzna tak i Ziemia Ostrowska przesłaknęła krwią patriotów — ofiar hitlerowskich zbrodni. W październiku 1939 roku rozstrzelano w Winarach 27 powstańców wielkopolskich. Masowych straceń dokonywali faszyci m. in. w obozach pracy w Grudzielcu i Sobótce oraz w obozie karnym w Zawidzynie.

Warto to podkreślić dziś, kiedy w NRF rozwijają się organizacje neofaszystowskie, a militarysta i rewizjonizm to oficjalne zasady polityki rządu kanclerza Erharda.

Naszą odpowiedzią na zagrożenie światowego pokoju zarówno ze strony Bonn jak i Waszyngtonu, który w Wietnamie stosuje metody faszystowskich ludobójców — mō-

Na zaproszenie A. Rapackiego

Belgijski minister
przybył do Polski

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego przybył 5 bm. do Warszawy z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Belgii — Pierre Harmel. Min. Harmelowi towarzyszą: ambasador Louis Colot oraz szef gabinetu — Etienne Davignon.

Na lotnisku Okęcie, udekorowanym barwami narodowymi Belgii i Polski, gości witali: minister spraw zagranicznych Adam Rapacki, wiceminister spraw zagranicznych — Marian Naszkowski, szef URM — min. Janusz Wieczorek oraz wyżsi urzędnicy MSZ. Obecni byli: ambasador PRL w Belgii Jan Wasilewski oraz ambasador Belgii w Polsce — Conrad Seyfert wraz z członkami ambasady belgijskiej.

W tym samym dniu min. Pierre Harmel złożył wizytę ministrowi A. Rapackiemu.

Następnie odbyły się rozmowy oficjalne między min. Rapackim i min. Harmelem. (PAP)

Rządowa delegacja
Danii w Warszawie

W poniedziałek przybyła do Polski, na zaproszenie ministra handlu zagranicznego, rządowa delegacja gospodarcza Danii z ministrem handlu tego kraju Larsenem P. Jensenem na czele.

Gości na lotnisku Okęcie witali min. Witold Trąpczyński. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Naczelne zadania naszego rolnictwa

Skrót przemówienia W. Gomułki na Dożynkach w Warszawie

W tym uroczystym dniu ślemy słowa uznania i podziękę — chłopom i robotnikom rolnym, agronomom i mechanizatorom, pracownikom zaplecza naszego rolnictwa — wszystkim, którzy swym trudem przyczynili się do tegorocznych pomyślnych plonów. Dzięki naszym trudniącym się rolnictwem i ogrodnictwem, którzy w trudnym czasie zniw. Szczególne wyróżnienie i gorące podziękowanie na leży się kobietom wiejskim, które w napiętym okresie prac polowych niosły na sobie podwójne brzemień robót gospodarskich.

Tegoroczne obfite opady deszczowe w okresie zniw i dużej obszarze wyległego zboża utrudniały zbiory. W wielu okolicach kraju ludzie musieli pracować przy zastępowaniu maszyn. Ale r. b. w rolnictwie, pierwszy rok nowego planu 5-letniego zaliczyć należy do lat pomyślnych.

Sredniokrajowe plony zboża i rzepaku z hektara nie osiągnęły wprawdzie wysokości po ziomu ubiegłorocznego, lecz globalna produkcja roślinna w rolnictwie będzie w r. b. większa, niż w r. ub. Składają się na to wysokie zbiory siana i to siana dobrej jakości oraz zapowiadające się większe niż w r. ub. plony okopowych — ziemniaków, buraków, a także roślin pastewnych. Wzrosło pogłowie zwierząt, zwłaszcza pogłowie bydła, a wraz z tym produkcja wołowna i udój mleka. Zwiększone zasoby paszowe rokuja dalsze postępy w hodowli.

Naczelnym zadaniem naszego rolnictwa jest uzyskanie samowystarczalności w zakresie produkcji zboża. Mimo poważnego wzrostu plonów zadanie to nie zostało jeszcze rozwiązane. Chce my je rozwiązać i z pewnością rozwiążemy w okresie najbliższych kilku lat.

W ub. r. globalne zbiory 4 zboży wyniosły 15,7 mln ton, czyli były większe o 4,4 mln ton, niż średnioroczne zbiory w okresie lat 1950—1955. Dla osiągnięcia samowystarczalności przy zaplanowanym na rok 1970 poziomie hodowli musimy podnieść przeciętne plony 4 zboży na obecnym areale zasiewów do 21 q z ha.

Aby osiągnąć ten poziom plonów, podnieść roczną produkcję zboża do ok. 18 mln ton, prowadzimy odpowiednią politykę rolną i udzielamy rolnikom rosnącej pomocy.

Przed rokiem podnieśliśmy cenę skupu zboża.

Z każdym rokiem rozszerza my kontraktację zboża.

Rolnikom kontraktującym zboże dostarczamy kwalifikowane nasiona, rosnące ilości nawozów sztucznych, chemiczne środki ochrony roślin oraz przemysłowe mieszanki paszowe. W r. b. środki te będą nadal szybko powiększane.

Do przyszłych zniw rolnictwo otrzyma ok. 20 tys. nowych traktorów, 8 tys. snopowiązałek, 2 tys. kombajnów i wiele innych maszyn.

Niezależnie od nakładów państwa na rozwój bazy produkcyjnej rolnictwa, wydatki na mechanizację ze środków funduszu rozwoju rolnictwa wyniosła w nowym roku gospodarczym ok. 5 mld zł.

Wielką wagę dla rozbudowy bazy paszowej naszego rolnictwa ma powiększenie zbiorów ziemniaka.

W latach 1961—1965 plony ziemniaka zwiększyły się o 37 q z ha. W bieżącym 5-leciu dalszy wzrost plonów ziemniaka o 15—20 q z ha jest w pełni realny.

Obecnie powstają nowe możliwości racjonalnego stosowania ziemniaka jako paszy i racjonalnego jego przechowywania poprzez produkcję soku ziemniaczanego. Doświadczenia pokazują, że soki ziemniaczane opłaca się lepiej niż inne sposoby przechowywania ziemniaka, a ponadto uzupełniają odpowiednimi składnikami białkowymi może z powodzeniem zastępować zboże w żywieniu trzody chlewnej.

Obecnie przystępujemy do realizacji obliczonego na kilka

lat programu budowy zakładów suszenia ziemniaków tak dla potrzeb przemysłu paszowego jak i dla potrzeb rolników.

Nadal jeszcze istnieją duże, niewykorzystane rezerwy produkcyjne w arealach ziemi niedostatecznie wydajnej z powodu złej uprawy, słabego nawożenia, braku rąk do pracy w niektórych rejonach i gospodarstwach.

Zwiększając się dostawy traktorów i maszyn rolniczych, nawozów sztucznych i środków ochrony roślin, umożliwiają coraz pełniejsze wykorzystanie każdego hektara użytków rolnych dla wzrostu produkcji roślinnej, szczególnie zbożowej.

Kolejnym bardzo ważnym zadaniem rolnictwa jest przyspieszenie rozwoju hodowli bydła oraz związanej z nią produkcji mleka i żywca wołowego.

W ciągu ub. r. gospodarczego pogłowie bydła wzrosło o 4,4 proc., w tym pogłowie krów o 1,5 proc.

Rosnące zapotrzebowanie kraju na mięso powinniśmy zaspokajać przede wszystkim przez rozwijanie takiej produkcji zwierzęcej, która wymaga najmniejszego zwiększenia zużycia deficytowych pasz treściwych.

Preferując zdecydowanie wzrost pogłowia bydła w dalszym rozwoju hodowli nie powinniśmy rzecz jasna, lekceważyć chowu trzody chlewnej. Wprowadziliśmy od 1 lipca br. nowy cennik skupu żywca wieprzowego w tych rejonach, które dostarczały dotąd trzodę chlewną typu słoninowego. Cennik ten gwarantuje wzrost dochodów producentom, którzy szybko przestawiają się na tucz mięsny.

Zadania stojące przed rolnictwem wymagają działania wielokierunkowego. Obok rozwoju produkcji zbożowej i paszowej powinniśmy intensyfikować uprawy roślin przemysłowych — rozwijać warzywnictwo i sadownictwo, doskonalić chów drobiu i owiec, intensyfikować każdy rejon, każdą gromadę, każde gospodarstwo.

Wydzielamy coraz większe środki na rozbudowę punktów skupu, magazynów, przede wszystkim zbożowych, chłodni składowych i zakładów przetwórczych, szczególnie w przemysle mleczarskim.

Stale też doskonalimy ekonomiczne warunki rozwoju go spodarki rolnej. Ostatnio ustalona została nowa, wysoka opłacalna dla rolników cena mącznika (nowego i bardzo skutecznego nawozu) na obniżonym poziomie 350 zł za 100 kg.

Coraz większą pomoc rolnikom w rozwoju produkcji okazują kółka rolnicze, które stały się wielką, masową organizacją wsi. Obejmują one obecnie ponad 80 proc. sołectw i ok. 1,1 mln chłopów — rolników.

Posiadają one obecnie 45 tys. zestawów traktorowo-maszynowych, 36 tys. młocarni i dziesiątki tysięcy różnorodnego sprzętu technicznego.

Doniosła rola w postępie naszego rolnictwa przypada państwowym gospodarstwom rolnym, a także spółdzielniom produkcyjnym.

Państwowe gospodarstwa rolne osiągały przeciętnie plony zboża, rzepaku i niektórych innych roślin nieco wyższe niż go spodarstwa chłopskie. Tak samo i tempo wzrostu pogłowia zwierzęcego, a w szczególności bydła oraz produkcji mleka w gospodarstwach uspołecznionych przewyższa tempo wzrostu w gospodarstwach chłopskich. Jednakże zarówno obsada bydła na 100 ha jak i rożniary produkcji zwierzęcej w większości gospodarstw państwowych wymagają dalszego zwiększenia. Państwo przyjdzie tym gospodarstwom z pomocą i rozbuduje w najbliższych latach pomieszczenia inwentarskie.

Państwowe Gospodarstwa Rolne mają jeszcze rozległe rezerwy i możliwości powiększenia produkcji.

Dostawy PGR dla państwa w ciągu ubiegłej 5-letki wzrosły o 450 tys. ton zboża i ok. 90 tys. ton suszu zielonek. W

roku ubiegłym dostawy te wynosiły ok. 1,3 mln ton zboża i suszu zielonek. Tegoroczne dostawy z PGR powinny być jeszcze wyższe.

Szczególnie ważne dla kraju są dostarczane przez Państwowe Gospodarstwa Rolne kwalifikowane nasiona i sadze niaki. Jako dostawcy materiału zarodowego państwowego go spodarstwa rolne ponoszą odpowiedzialność za rozwój i poprawę jakości hodowli.

Kontynuując naszą dotychczasową politykę będzie my i w realizacji obecnego planu 5-letniego przestrzegać zasady wykorzystania produkcyjnych możliwości wszystkich gospodarstw rolnych: indywidualnych, spółdzielczych i państwowych.

Wspierając wysiłki rolników, będziemy powiększać — jak nigdy dotąd — zaopatrzenie rolnictwa w te środki produkcji, które zapewniają szybki wzrost plonów.

Rozbudowa Puław i szeregu innych zakładów przemysłu chemicznego pozwoli wydatnie zwiększyć dostawy nawozów mineralnych i środków ochrony roślin. Rozwój paszowego przemysłu pozwoli na bardziej racjonalne dysponowanie zasobami paszowymi.

Przyspieszamy mechanizację rolnictwa. Podstawą tego jest rozbudowa przemysłu ciężkiego, który w bieżącym 5-leciu dostarczy gospodarce rolnej ok. 144 tys. traktorów. Teraz mamy 1 ciągnik na 162 ha. Za 5 lat na 1 traktor przypadnie ok. 85 ha użytków rolnych. Wydatnie zwiększy się w rolnictwie liczba kombajnów i innych maszyn.

Wysoki poziom osiągnął inwestycje w samym rolnictwie i w jego zapleczu. Na pokrycie inwestycyjnych potrzeb rolnictwa państwo przeznaczą w bieżącej pięcioletce o 74 proc. więcej środków niż w latach 1961—65.

Obok tego systematycznie i szybko rozbudowywać będziemy przedsiębiorstwa świadczące rolnictwu usługi produkcyjne, remontowe i montażowe.

Poważne kwoty przeznaczamy do dyspozycji organizacji zajmujących się skupem, przechowywaniem i przetworstwem produktów rolnych. Rozbudowa ich bazy technicznej ma olbrzymie znaczenie zarówno dla rolnictwa jak i dla coraz sprawniejszego i pełnego zaopatrzenia ludności w produkty żywnościowe.

Nasza ekonomiczna polityka w stosunku do rolnictwa polegać będzie na zapewnieniu rosnących dochodów tym, co idą z postępow, powiększając produkcję i doskonalą swoje warsztaty pracy. Kredytowa pomoc państwa uzupełniać będzie własne środki rolników w większym niż dotąd zakresie. Jednocześnie będziemy zwiększać pomoc poprzez szersze stosowanie ulg w podatku gruntowym dla indywidualnych go spodarstw rolnych dokonywujących nakładów inwestycyjno-remontowych w budownictwie.

Dzisiejsze ogólnopolskie dożynki obchodzimy w roku wielkiego Jubileuszu Tysiąclecia historycznych dzieł państwa polskiego. Wracając myślą do naszej historii, wspominamy losy chłopów polskich, którzy od czasów piastowskich aż po wiek XX-ty stanowili najliczniejszą warstwę naszej społeczności. Byli najważniejszym wytwórcą dóbr materialnych, nieśli na swych barkach ciężką ciężar obrony kraju. A równocześnie byli warstwą najbardziej uciesioną i nieludzką wyzyskiwaną, mającą najmniej opowiadań i najmniej praw.

Dopiero Polska Ludowa urzeczywistniła marzenia i dążenia całych pokoleń chłopów do wolności i sprawiedliwości społecznej. To, co osiągnęli chłop polscy dzięki władzy ludowej nie da się porównać z żadnym okresem minionej historii.

Dziś w naszym kraju już tylko 1/3 część ludności pracuje w rolnictwie, ale ta liczba rolników dzięki bardziej nowoczesnym środkom produkcji daje więcej, dużo wię-

cej produktów rolnych niż uzyskiwano w przedwojennej Polsce, gdy w prymitywnych warunkach pracą na roli musiało się zajmować 2/3 społeczeństwa kraju.

Nigdy nie zapomnimy — powiedział Wł. Gomułka w dalszej części przemówienia — tragiczne go września sprzed 27 laty kiedy Niemcy hitlerowskie napadły na nasz kraj. Nie możemy zapomnieć tym bardziej, że w Niemczech zachodnich, ponownie odrodził się agresywny militarystyczny niemiecki, który marzy o odwieci, o zawładnięciu bronią jądrową, o likwidacji pokojowego go państwa niemieckiego — Niemieckiej Republiki Demokratycznej — o zbudowaniu wielkich imperialistycznych Niemiec — jak mówi rząd boński — w granicach z 1937 roku. I nie o to chodzi, że plany te są jak bałaniaki napelnione powietrzem. Chodzi o to, że polityka rządu bońskiego godzi w podstawy bezpieczeństwa w Europie, obliczona jest na nowy zbrojny konflikt światowy.

Pokoju w świecie zagraża dzisiaj szczególnie agresja amerykańska w Wietnamie. Dzień w dzień padają tam amerykańskie bomby, niszczące ludzkie istnienia,

Ostrowska manifestacja

Dokończenie ze tr. 1

dach, to dowód naszej jednomyślności — przeciwko wojnie, za dalszym socjalistycznym rozwojem Polski. (y)

MANIFESTACJA SPOŁECZNESTWA ZIEMI KALISKIEJ

Także w powiecie kaliskim odbyło się wiele uroczystości związanych z 27 rocznicą Września. M. in. na Placu 1 Maja w Kaliszu zorganizowano wiec antywojenny, który zgromadził tłumy uczestników. Udział wzięli m. in. I sekretarz KM PZPR — Krzysztof Jeżyk i przewodniczący Prezydium MRN — Franciszek Kopeczyński. Po przemówieniu uczestnicy wiecu podjęli rezolucję, która została przesłana na ręce przewodniczącego Rady Państwa i przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu FJN — Edwarda Ochaba. Z kolei uroczystym apelem i salwami artylerijskimi uczczono pamięć poległych w kampanii wrześniowej.

Po wiecu nastąpiło uroczyste otwarcie nowej szkoły — Pomnika Tysiąclecia (przy ul. Niemcewskiej). (y)

Podwyższenie zasiłków szpitalnych dla samotnych pracowników

Na wniosek CRZZ Rada Ministrów powzięła decyzję o podwyższeniu zasiłków szpitalnych otrzymywanych przez samotnych pracowników oraz o rozszerzeniu uprawnień do zasiłków rodzinnych na dzieci pobierające naukę.

Zasiłki szpitalne, które przy usługach pracownikom nie mającym nikogo na utrzymaniu zostały podwyższone w okresie leczenia szpitalnego z 14 proc. na 25 proc. przeciętnego zarobku i z 20 proc. na 30 proc. w czasie pobytu pracowników w zakładzie położniczym oraz w okresie leczenia szpitalnego z powodu wypadku pod ziemią.

Decyzja ta dotyczy głównie

„Koziołki“ płacą

Na 486 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki“ na dzień 4 września 1966 r. wpłynęło 242.630 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 490.339,50 zł. Fundusz na wygrane i stopnia w następnych grach wynosi 147.146, — zł.

Stwierdzono: 18 „czwórek“ po zł 6.066, — 23 „trójki“ premiiowane“ po zł 195, — 81 „trójki“ po zł 95 — 764 „dwójki“ premiiowane“ po zł 27, — 12.514 „dwójki“ po zł 7, —

Losowanie 487 gry odbędzie się w dniu 11 września 1966 r. w Smigła pow. Kościan Rynek o godz. 12.00. K 6503

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

ludzką pracę, skromny dykt bohaterskiego narodu.

I ani Polska, ani inne kraje socjalistyczne jak to za-deklarowały na niedawnej naradzie w Bukareszcie, nie pozostawiają narodu wietnamskiego bez pomocy. Solidarni z bohaterską walką Wietnamu pomocy tej udzielać będziemy nadal w rozmiarach i formach odpowiadających potrzebom wynikającym z nowego etapu amerykańskiej eskalacji wojny gozodającej w podstawy światowego pokoju.

Imperializm amerykański wojny tej wygrać nie może. Napastnik musi się przekonać, że ani w Azji, ani gdziekolwiek indziej, agresja nie popłaca, że polityka siły za-

Ekonomia i matematyka w gospodarce

Plenarna sesja konferencji europejskiej

W poniedziałek obrady europejskiej konferencji towarzyszącej ekonomii i instytutu zarządzania toczyły się na sesji plenarnej.

Do naukowców i przedstawicieli praktyki gospodarczej z 27 krajów wygłosił przemówienie wicepremier Eugeniusz Szyr, przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki.

Wielki rozwój zastosowań matematyki w ekonomii wniosła wkład także nauka polska — powiedział m. in. wicepremier Szyr — wymieniając działalność polskich statystyków, osiągnięcia polskiej matematyki i nauk ekonomicznych, a szczególnie wszechstronny dorobek naukowy zmarłego prof. Oskara Lange.

Mówiąc o metodach planowania i zarządzania gospodarką wicepremier Szyr stwierdził, iż IV Plenum KC PZPR ustaliło właściwe powiązania centralnego planowania z inicjatywą i samodzielnością jednostek gospodarczych i terenu, pełniejsze wykorzystanie mechanizmów prawa wartości oraz wszechstronne stosowanie metod rachunku ekonomicznego.

Program zmian w tej dziedzinie zmierza do wywołania w większym niż dotychczas stopniu inwencji i inicjatywy społecznej m. in. przez ograniczenie do niezbędnego minimum metod administracyjnych zarządzania.

W obliczu niemiernych rezerw przyspieszenia rozwoju gospodarczego, które kryje w sobie burzliwy postęp nauki i techniki, szczególnie jasno uwydatnia się bezsens i tragiczne marnotrawstwo za-

wodni, że rozwiązywać problemy dzielące świat współczesny można tylko drogą rokowań przy pełnym poszanowaniu zasad suwerenności i niepodległości narodów i państw.

Przewodząc pokojową politykę musimy być jednocześnie czujni, musimy coraz mocniej zespalać siły naszego kraju z siłami naszych sojuszników, z siłami Związku Radzieckiego i wszystkich państw Układu Warszawskiego, musimy nieustannie wzmacniać siły Polski Ludowej, przede wszystkim poprzez realizację naszych planów gospodarczych.

Wy, rolnicy, jesteście obok klasy robotniczej i inteligencji, budowniczymi tej siły.

Niech w nowym roku gospodarczym Wasz ofiarny trud przyniesie jeszcze pomyślniejsze wyniki i jeszcze piękniejsze plony.

Na sesji plenarnej wygłoszono 4 referaty: szczególne zainteresowanie budziło wystąpienie E. Szyra, który przedstawił konferencji owocnych obrad — że siły pokoju zwyciężą a dorobek nauki zostanie wykorzystany dla rozwoju całej ludzkości.

Na sesji plenarnej wygłoszono 4 referaty: szczególne zainteresowanie budziło wystąpienie E. Szyra, który przedstawił konferencji owocnych obrad — że siły pokoju zwyciężą a dorobek nauki zostanie wykorzystany dla rozwoju całej ludzkości.

Na sesji plenarnej wygłoszono 4 referaty: szczególne zainteresowanie budziło wystąpienie E. Szyra, który przedstawił konferencji owocnych obrad — że siły pokoju zwyciężą a dorobek nauki zostanie wykorzystany dla rozwoju całej ludzkości.

Johnson odpowiada gen. de Gaulle'owi

Prezydent Johnson, który odbywa obecnie przedwyborcze tournée po kilku stanach USA, przybył w poniedziałek do Lancaster w stanie Ohio, gdzie wygłosił przemówienie, mające stanowić odpowiedź na wystąpienie prezydenta de Gaulle'a w Phnom Penh. Prezydent de Gaulle zaznaczył wówczas, że warunkiem negocjacji w sprawie Wietnamu jest zobowiązanie się Stanów Zjednoczonych do wycofania sił zbrojnych z Wietnamu Południowego w odpowiednim, określonym terminie.

Zgodnie z przyjętym systemem, Johnson oświadczył, że Stany Zjednoczone gotowe są ustalić do kładne terminy wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu, zależne to jest jednak od postępowania DRW i zaprzestania rzekomej „infiltracji“.

Drugą sprawą poruszoną przez Johnsona był problem redukcji sił amerykańskich stacjonujących w Europie. Johnson wskazał, że Stany Zjednoczone nie noszą się z takim zamiarem i nie decyduje w tej sprawie będą zależały od wielu czynników, m. in. od redukcji sił ZSRR w Europie.

Prezydent USA zwrócił się jednocześnie pod adresem Związku Radzieckiego i ChRL, twierdząc, że niezależnie od aktualnego konfliktu w Wietnamie „należy dążyć do pojednania, które doprowadzi do trwałego pokoju“. Powtórzył on tezę „budowania mostów“ łączących Wschód z Zachodem. (PAP)

Podróż Generała

Poniedziałek był ostatnim dniem wizyty prezydenta Republiki Francuskiej w Nowej Kaledonii. Z Numei generał de Gaulle udaje się na Nowe Hebrydy, będące kondominium francusko-brytyjskim, a z kolei na Tahiti i do atomowych baz francuskich na Pacyfiku. Następnie szef państwa powraca do Paryża via Gwadelupa.

Na marginesie wizyty generała w nuklearnym ośrodku francuskim na Pacyfiku, mówi się, że eksperyment z eksplozją „wzboğaconej“ bomby atomowej odbędzie się jedynie w wypadku zaistnienia pomyślnych warunków atmosferycznych. Chwilowe pogody są nie najlepsze. (PAP)

EUGENIUSZ PAUKSZA ich trzech i dziewczyna

— My trochę właśnie w sprawie tamtego kolegi — powiedział, witać się z zawiadowcą. — Gdyby nie pewne zdarzenia, byłoby już tutaj na pewno wcześniej. — Milakówna... — odpowiedziała na prezentację dwóch pozostałych mężczyzn. — To mój kolega, Stawski. Przyjaciół tamtego dryblasza.

— No i widzicie, znów będziecie mogli wspominać. To ta panią, o której wam mówiłem. Też ma na cmentarzu wojskowym kogoś z rodziny. A tamten wysoki chłopiec, którego ojciec... — urwał, schmurknął nagle, mniej już chętnie przesunął się, robiąc przybyłym miejsce na ławce.

Zapadło na moment milczenie. Jeden z nowo poznanych mężczyzn otworzył już usta, chcąc coś powiedzieć, zawiadowca powstrzymał go jednak ruchem dłoni.

— Teraz rozumiem — szepnął i zaraz, z wyraźnym wskazującym przymusem, zwrócił się do Danki. — To go nie wypuścili?

— Pan wie?

— Domyślam się. Dwa razy mnie wzywali na przesłuchanie. Raz na milicję, a potem do prokuratora. Niby o tę „Baltone” chodzi... Tłumaczyłem, nie mogło to być, w tym czasie siedzieliśmy tutaj razem. Chociaż... Nie wyglądał mi na to... — kręcił słowami speszony, niepewny.

Opowiedziała w skrócie, skąd wzięło się podejrzenie w stosunku do Krajeckiego. Ze potem, jak poinformował ich prokurator, kierownik sklepu dewizowego rozpoznał w Szymku człowieka, który płał się przy budynku.

— Acha, ach — cmołał przejęty zawiadowca, zaciękawionymi pochrząkiwaniami wtórowali mu pozostali mężczyźni. — To dopiero trafunek. Kto by pomyślał. — Ale ciągle jeszcze nie wygasła w nim nieufność. — To samo mówiłem. Byliście tu pewnie ze dwie godziny, pod koniec się zaczął ten gwałt około portu. Porucznik mnie na to, że wszystko się zgadza. Swoje zrobili, mówi, a potem przyszli na pogawędkę do pana... Po mojemu jednak nie mogło chyba tak być. Rozmawiał przyjemnie, dużo wiedział o Kołobrzegu...

Daj spokój, stary. Nie mogą znaleźć bandziora, to czeplają się pierwszego lepszego — starszy z pozostałych mężczyzn gasił obiekty zawiadowcy.

— Mówił dziś prokurator, że lada dzień wyjaśni się wszystko — wtrącił Florek.

— Acha, ach, tak mówił? No to i dobrze... — Zawiadowca wyraźnie zawstydzony poprzednią swoją rezerwą, dorzucił zaraz. — A jakby mnie jeszcze wezwali, to tak powiem, że aż za cholewy im pójdzie. Nie ruszajcie wy swoich. Ojciec padł w Kołobrzegu, a tu syna po kryminalach ciągną nie wiedzieć za co. Ot jak. — I dopiero odpasnął zadowolony.

— Ten kolega, no, którego tu nie ma, jak się nazywa? Czasem zdarza się, przypomni się co, choć to już niby dawno było — starszy z kompanów zawiadowcy usilnie sprowadzał rozmowę na inne tory.

— Krajecki. Szymon Krajecki. Pamiętam, Szymek mówił, że jego ojciec był w dziewiątym pułku. — Danka szybko podjęła temat.

— 9 pułk, to znaczy 3 dywizja. Chłopaki mieli gorąco, grupami szturmowymi szli, a każdy dom jak fortecę musieli zdobywać. Od wieży ciśnień pchał się na miasto... Myślałem, że będę może wiedział. Bo ja czołgista. Ale mi wspierał się siódmy pułk. Oni szli alejami, a my ich ubezpieczaliśmy ogniem. Cztery nasze maszyny pełziły. Bywało, my jeszcze walimy, żeby rozbić jakieś gniazdo oporu, a tamci piechociący już od tyłu dra Niemcom portki... Krajecki? Nie zdarzyło się słyszeć... Może później, ale to już mnie wtedy sparzyło, w szpitalu byłem. Taka tylko pamiętka została — zdjął kaszkiet, dostrzegli w przyciemnionych świątłach goliznę czaszki, popstrzoną plamami blizn. — Nie szkodzi, lepiej że nie na głowie, czoło tylko i ucho trochę mnie osmolilo.

— A o Milaku, Albinie Milaku panowie nic nie słyszeliście? To był mój wuj. Tylko że ja niewiele wiem, z jakiej jednostki. Piechota, tyle słyszałem.

— Też tu zginął? — zapytał zastępca zawiadowcy.

— Też.

cdn

67

Szlachetne wiejskie zdrowie

Statystyczny optymizm i miara potrzeb

Najnowsze dane demograficzne mówią, że na wsi mieszka już tylko nieco więcej niż połowa ludności kraju. Jedna trzecia jej mieszkańców żyje z pracy poza rolnictwem. Trzy miliony byłych mieszkańców wsi znalazło stałą pracę w przemyśle, zaś setki tysięcy chłopów-robotników dojeżdża do miast. Co roku wzrasta liczba ubezpieczonych z tytułu pracy w państwowych przedsiębiorstwach rolnych, POM-ach, leśnictwie, przemyśle terenowym, szkolnictwie, handlu. Wzrasta też liczba nieubezpieczonych, lecz uprawniających do korzystania z bezpłatnych świadczeń lecznictwa.

Mimo to w fachowych publikacjach ciągle jeszcze pojawiają się doniesienia, że umieralność ogólna, a także liczba zgonów dzieci i niemowląt na wsi, znacznie przekracza wskaźniki miejskie; że gruźlica częściej atakuje mieszkańców wsi niż miast, a nie leczona próchnica zębów zmienia wiejskich 30-40-latków w bezzębnych starszuchów.

Blisko dwie trzecie mieszkańców wsi posiada prawo do ochrony zdrowia oraz do bezpłatnej pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy. Jednakże prawo nie oznacza jeszcze rzeczywistych możliwości jego realizacji. Aby z prawa tego w pełni korzystać, potrzebna jest prawidłowo zorganizowana sieć rejonów leczniczo-zapobiegawczych.

Do niedawna sieć ta rozrastała się żywiołowo tam, gdzie presja środowiska była silniejsza. Dopiero od dwóch lat realizuje się przemysłowy program rozwoju sieci leczniczej, na wzór miejski. Według przyjętego przez Ministerstwo Zdrowia modelu, typowy wiejski rejon leczniczo-zapobiegawczy powinien obejmować obszar o promieniu 5-7 km, zamieszkały przez 5-6 tysięcy osób. Każdy ośrodek zdrowia winien posiadać placówkę laboratoryjną, umożliwiającą prowadzenie prostych badań diagnostycznych. Co drugi — aptekę, pozostałe — punkt apteczny. Obsada osobowa rejonu: lekarz medycyny, lekarz, dentysta, dwie pielęgniarki, położna i pomoc dentystyczna.

Jak na tym tle wygląda dzisiejsza opieka zdrowotna nad wiejską połową ludności Wielkopolski?

Według danych wojewódzkiego Wydziału Zdrowia opieki profilaktyczno-leczniczej nad 1 200 000 ludności wiejskiej naszego województwa sprawuje około 260 lekarzy, pracujących w 197 ośrodkach zdrowia (około 120 znajduje się na wsi). Uzupełnienie tych placówek stanowią 4 spółdzielnie zdrowia. Istnieje ponadto 36 dojazdowych tzw. punktów lekarskich oraz 81 punktów felczerskich.

Jeśli posłużyć się statystyczną metodą i podzielić liczbę ludności wiejskiej przez liczbę ośrodków zdrowia i rejonów leczniczych, to otrzymamy obraz wielce optymistyczny: około 5000 ludzi na rejon. To nawet lepiej niż w miastach. Obraz ten przyćmi się jednak, jeśli wskaźniki poddamy bardziej szczegółowej analizie. Oto bowiem na mapie województwa znajdziemy przykłady, że jeden rejon liczy 3-4 tysiące mieszkańców (powiaty: Września, Wągrowiec, Nowy Tomyśl, Oborniki), a inny — 7 a nawet 10 tysięcy (Konin, Kalisz, Ostrów, Pleszew). Można też przytoczyć i inne dane. Oto w powiecie trzanieckim, gdzie na jeden rejon przypada najmniej mieszkańców (niewiele ponad 2 tysiące), długość promienia między wsiami a najbliższym ośrodkiem sięga nawet 20 kilometrów! Ponad 70 procent ośrodków ma jednogłówną obsadę lekarską.

Tak oto wyłaniają się kontury właściwego obrazu wiejskiego lecznictwa.

Jeden lekarz na 6-8 tysięcy ludzi, rozrzuconych często w promieniu wielu kilometrów. Trzeba sprawać nad nimi opiekę ogólną, prowadzić poradnię dla dzieci chorych i zdrowych, poradnię dla kobiet, odwiedzać szkoły, a ponadto być kimś w rodzaju stałego pogotowia ratunkowego. A poza tym trzeba zaglądać do studni i domów, organizować zebrania o tematyce ochrony zdrowia.

Istnieje przekonanie, że absolwenci akademii medycznych boją się podjęcia pracy na wsi. Tak było parę lat temu. Dzisiaj rozwój komunikacji, radiofonii, telewizji — przepełniły straszącą zmoję odciążenia się od cywilizacji i jej zdobyczy. Stworzone też zostały materialne bodźce w postaci dość pokaźnych dodatków na urządzenie się w wiejskich warunkach (1000 zł miesięcznie przez 2 lata). Lekarze terenowi uzyskują też szczególne udogodnienia przy zakupie samochodów. Stworzono im możliwość doskonalenia zawodowego poza szpitalem, w drodze zdobywania specjalizacji w zakresie ogólnolekarskim i pediatrycznym.

Niezbędnym jednak warunkiem osiedlenia się lekarza na wsi jest zapewnienie mu odpowiedniego mieszkania oraz warsztatu pracy.

Niestety, tylko nieliczne wielkopolskie ośrodki są zbudowane od podstaw według typowych wzorów zaaprobowanych przez Ministerstwo Zdrowia.

nach przez Ministerstwo Zdrowia. Takie ośrodki z gabinetami i mieszkaniami dla lekarzy wnoszą tylko co przynajmniej i zamożniejsze środowiska. Natomiast większość istniejących obiektów to po prostu adaptowane izby, często bez niezbędnych pomieszczeń.

Wiadomo nie od dziś, że wiejska służba zdrowia rozwija się niewspółmiernie wolniej niż miejska. Obecnie dysproporcje stały się zbyt rażące. Pora więc zabrać się do ich wyrównywania. W jaki sposób?

W planach wojewódzkich mówi się o zwiększeniu do roku 1980 liczby wiejskich ośrodków zdrowia o 100 nowych placówek. Bardzo odległy termin. Zresztą nie tylko we wskaźniku ilościowym kryje się problem wiejskiego lecznictwa. Kto i za co zbuduje oraz wyposaży potrzebne obiekty? Resort zdrowia pokazuje pusty portfel, a potrzeby ogromne. Na szczęście pomoc finansową zadeklarowały: Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów, Ministerstwo Rolnictwa (wkład PGR-ów w urządzanie i wyposażanie ośrodków jest znaczny) CRS „Samopomoc Chłopska” i PZU. Poza tym trzeba znów odwołać się do czynów społecznych, dzięki którym wiele się na wsi zmieniło.

W wiejskim pejzażu — obok szkoły, poczty, agronomówki, gospody, klubo-kawiarni i remini strażackiej — nie powinno zabraknąć domu zdrowia. Lekarz, obok nauczyciela i agronoma, tworzy na wsi szturmową brygadę oświaty, postępu, kultury i cywilizacji w najszerszym tych słów znaczeniu. Stwórzmy więc warunki, w których ta brygada będzie mogła pracować w pełnym składzie.

FELIKS BIŁOS

MUZYKA

Po dwumiesięcznym okresie „ogórkowym” życie muzyczne Poznania zaczyna znowu budzić się z letargu. Pierwsza ruszyła Operetka, gdzie nadal codziennie zapewnia widowisko wesoły musical „Eksportowa żona” T. Renza. Właśnie odbyło się uroczyste 200 przedstawienie tej rozśpiewanej rewii, pod batutą kompozytora. W odpowiedzialnej roli właścicieli magazynu kosmetyków („Helena”) oglądamy teraz I. Szulc-Kruk (jak zwykle swobodną wokalnie i aktorsko). Nasza Opera im. Moniuszki wznawia spektakle już za kilka dni. W bieżącym miesiącu wystąpią 12 różnych dzieł, poczynając od klasycznego „Cyrulnika” kończąc na „Turandot”. Która jeszcze scena w kraju dysponuje podobnym repertuarem? Nowością będzie przygotowywana od dłuższego czasu premiera moniuszkowskiej „Hrabiny” (nareszcie!). A więc jeszcze jeden wkład Teatru w stronę swego patrona.

Koncerty symfoniczne Filharmonii rozpoczną swe tradycyjne „piątki” dopiero w

drugiej połowie miesiąca. Podczas inauguracji witać będzie pianistę R. Bakstę oraz dyrygenta W. Krzemieńskiego. Ale w miniony piątek usłyszeliśmy już naszych filharmoników akompaniujących podczas „wieczoru absolwentów” PWSM. Jako pierwszy dyplomant popisywał się B. Kaczmarek (z klasy doc. Statkiewicza), odtworząc „Koncert skrzypcowy

U progu sezonu

D-u” Beethovena. Nieprzeciętne truności techniczne i muzyczne dzieła pokonał solista na ogół zwycięsko. W II części wykazał umiejętność „okrągłego” jrozowania, a przy kondo zdobył się na potrzebny rozmach wirtuozowski. Drobne uchybienia intonacji (zwłaszcza przy kadenecji I cz.) należy oczywiście położyć na karb egzaminacyjnej tremy.

Z kolei przedstawił się R. Geselle (kl. doc. Langnera) w „Koncercie na flet, harfę i ork. smyczkową” Poradowskiego. Z przyjemnością wysłuchała publiczność dawno niegranego, a przecież warto-

ściowego, nieprzegadanego utworu nestora wielkopolskich kompozytorów (muzyka nawiązująca do tradycji ale wyciągająca wnioski także i z wielu doświadczeń współczesnych). R. Geselle „przekonywał” spokojem i ładem interpretacji. Na harfie sprawnie towarzyszyła J. Reźniczek, studentka II roku PWSM. Popisy dyplomantów zakończyła Z. Wypych wykonując „Etiudy symfoniczne” Malawskiego. Solistka (z kl. doc. Dąbrowskiej) ujawniła dobrą orientację w zawiłościach muzyki awangardowej (każda z „Etiud” stanowi studium nad jakimś innym problemem technicznym). W grze Wypychówny zwraca baczną uwagę jej energia dynamiczna i zdecydowane poczucie rytmu. Towarzysząca trójce dyplomantów orkiestra Filharmonii zabrzmiła efektywnie pod precyzyjną dyрекcją Z. Szostaka. Udane popisy tegorocznych absolwentów PWSM świadczą dobitnie o poziomie nauczania poñańskiej uczelni, której liczni wychowankowie (zwłaszcza z klas instrumentów smyczkowych i dętych) są nie od dzisiaj filarami czołowych zespołów symfonicznych kraju.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

„DON GABRIEL” — film produkcji polskiej. Scenariusz (na motywach opowiadań Jerzego Putramenta i Gabriela Karskiego): Józef Hen. Reżyseria: Ewa i Czesław Petelscy. Zdjęcia: Kazimierz Konrad. Muzyka: Jerzy Maksymiuk. Scenografia: Adam Nowakowski. Wykonawcy: Bronisław Pawlik (Don Gabriel), Igor Smiałowski (dr Dog — Leśniewski), Barbara Krafftówna (Florentyna), Ryszarda Hanin (Helena), Gustaw Lutkiewicz (komendant punktu werbunkowego do Legii Cudzoziemskiej), Bogusław Sochnacki (sierżant, jego zastępca), Ignacy Machowski (sekretnarz gabinetu prezydenta miasta), Wacław Kowalski (szeregowiec Harnot), Leon Niemczyk (Leukamer) i inni.

FILM

Pacyfista na wojnie

referze osiągnięć zawodowych jak i osobistych.

Okazuje się, że wojna nie wiele zmienia w sytuacji tych ludzi. Dog — Leśniewski znowu jest pierwszy, w eleganckim mundurze, w towarzystwie pięknych kobiet znowu budzi podziw, znowu osiąga sukces. Don Gabriel natomiast zostaje odrzucony jako niezdolny do służby wojskowej i po bohaterkiej obronie Warszawy, w której nie dane mu było odegrać jakąś rolę, znajduje się w chaosie i panice ucieczki przed Niemcami, gdzieś na zapyłonych drogach Polski południowo — wschodniej. Ogląda całą panikę i rozprężenie armii polskiej, indolencję dowództwa, brak uzbrojenia i wszystkie znane niedostatki wojska polskiego. Bezradność tego wojska wobec uzbrojonego go po zęby agresora jest tak całkowita, że aż nieprawdziwa. W końcu wiemy, że jednak byliśmy krajem, który najdłuższy stawał czoła armii hitlerowskiej (pomijając ZSRR), że jednak kampania wrześniowa to był nie tylko chaos i klęski.

W tym bałaganie i upadku Don Gabriel znajduje przygodkowo swoją wielką miłość i swój wielki czyn bojowy,

jednak są to satysfakcje krótkotrwałe, które nowe wydarzenia i spotkania unicestwiają. Cała kampania jest bowiem dla Don Gabriela procesem stopniowego odzierania ze złu dzień, procesem upadku idei, w które wierzył. Odnosi się to do równo do swoich, jak i do Niemców których na koniec spotyka, ludzi, którzy wyrosli w kulturze Goethego, Schillera i Hegla, a którzy zachowują się jak barbarzyńcy, choć czasami — jak właśnie w filmie — pod maską oglady i do brych manier.

Film prezentuje dobre aktorstwo, zwłaszcza postaci tytułowej. Jest to prawdziwy sukces Bronisława Pawlika, aktora popularnego z telewizji, jak i poprzednich filmów (wspomnijmy tu świetną rolę w „Naganiaczu”). Na uwagę zasługuje pietyzm, z jakim za chano o realia tej wojny, tej Warszawy. Król ubrań, wykład ulic, wszelkie szczególne zrobiono na modłę 1939 roku, nic tego obrazu nie zakłóca. Choć nie prorokuje filmowi wielkiego powodzenia (brak tempa, wigoru, wielkiej widowiskowości) uważam, że i takie widzenie kampanii wrześniowej było nam potrzebne.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Paragraf i życie

Pomocnik fałszerza

wieście wyłącznie do dostarczenia narzędzi służących do podrabiania biletów kolejowych.

Czy oznacza to jednak, że przestępstwo Stanisława B. powinno być ocenione według łagodniejszej kwalifikacji prawnej? Nie, Stanisław B. był nie tylko „dostarczycielem” matrycy. W jego działaniu zawierała się pełna świadomość, że sporządzone i doreczone przez niego narzędzie będzie użyte do celów fałszerskich. Był po prostu pomocnikiem fałszerzy. I dlatego słuszne jest — zdaniem Sądu Najwyższego — ukaranie go w ramach odpowiedzialności za podrabianie dokumentów.

Z drugiej strony Sąd Najwyższy wziął pod uwagę dotychczasową niekaralność Stanisława B. oraz fakt, że ze swojego czynu przestępczego, t. zn. z dostarczenia matrycy do fałszowania biletów kolejowych — nie ciągnął żadnej korzyści osobistej. Te właśnie względy zdecydowały o obniżeniu przez Sąd Najwyższy wymierzonej Stanisławowi B. kary do dwu lat więzienia.

Istotna jest jednak przede wszystkim ustalona przez Sąd Najwyższy przy okazji tej sprawy zasada prawna, że dostarczenie innej osobie podrobionej pieczęci lub innego narzędzia, mającego służyć do podrobienia lub przerobienia dokumentu — ze świadomością takiego właśnie przeznaczenia — stanowi pomoc w podrobieniu dokumentu a więc pomocnictwo w przestępstwie fałszerstwa.

JAN WOLSKI

II KR 234/65 z 15 września 1965 OSN — IK 3/66.

Prohaska (NRD) i Krotoski zwyciężają

Przewidywania organizatorów VI wyścigu kartów o puchar Automobilkłuba Wielkopolskiego i „Głosu Wielkopolskiego” nie spełniły się. Mimo transmisji telewizyjnej z mistrzostw Europy na trasie wyścigów nie zabrakło kompletnych widzów, którzy szczerze zapelnili trasę. Widownia nie zawiodła się.

Szczególnie wyścig finałowy trzymał w napięciu aż do ostatniego okrążenia. Ubiegłoroczny zwycięzca, Austriak — Erwin Amlacher, Austriak — Erwin Amlacher

lacher tym razem startował z polską numeracją nr 4. Miał on w swoim karcie zainstalowane koło (pod nadwoziem) eliminujące koło

napędowe. Docenił on widok swoich przeciwników przede wszystkim reprezentanta NRD — Prohaskę i Polaka — Krotoskiego. Amlacher jechał jednak dość pechowo. W wyścigu finałowym musiał zmienić koło i to wyeliminowało go z walki o czołową pozycję. Jak się okazało stracił on na wymianie koła zbyt wiele czasu i przeciwnicy wyprzedzili go komitę kartingowca, jadącego na włoskim silniku „Parilla”.

Zwycięstwo przypadło bardzo równo jadącemu reprezentantowi NRD Prohasce. Tuż za nim — o przysłówowe centymetry — uplasował się Krotoski. Niektórzy twierdzili, że gdyby do zakończenia wyścigu pozostało jeszcze jedno okrążenie zwycięzcy zostaliby na pewno Polak. Tym niemniej Krotoski został zdobywcą pucharu „Głosu”.

A oto kolejność wyścigu finałowego:

1. V. Prohaska (NRD)
2. K. Krotoski (AW Poznań)
3. R. Puhmann (NRD)
4. H. Hennemann (NRD)
5. St. Grajek (Zjed. Września)
6. T. Rybarczyk

Znacznie lepiej powiodło się Kazimierzowi Krotoskiemu w wyścigu tzw. „kryterium asów”. Wicemistrz krajów demokracji ludowej zwyciężył przekonywająco. Drugie miejsce zajął Puhmann (NRD), przed Prohaską (NRD), Hennemannem (NRD), i Grajkem z Zydowowicem.



Bardzo pechowo jechał ogólny faworyt wyścigów Austriak Erwin Amlacher ubiegłoroczny zdobywca pucharu AW. Wymiana koła wyeliminowała go z walki o czołowe miejsca.



Tuż przed wyścigiem głównym, dwaj główni faworyci wyścigu — Krotoski i Amlacher

Od II ligi do kl. A

Piłkarze ekstraklasy, przygotowujący się do spotkań międzynarodowych — pauzowali. Odbyły się tylko spotkania II ligi i klas niższych.

OLIMPIA WYGRAŁA 2:0, LECZ NADAL JEST NA 12 MIEJSCU

Serie niespodzianek przyniosła piąta kolejka rozgrywek w II lidze. Spośród sześciu czołowych drużyn w tabeli tylko piłkarze wrocławskiego Górnika wygrali swoje spotkania i objęli prowadzenie w tabeli. Stoleczna Gwardia uległa poznańskiej Olimpii 0:2 (0:1). Warszawscy byli I-ligowcy nie zaprezentowali się szczególnie na gołębińskim stadionie. Słabo wypadł atak Gwardii. Ułatwiło to akcje ofensywne gospodarzy. Pierwszą bramkę, w zamieszczeniu podbramkowym zdobył Nester, a po zmianie stron wynik meczu ustalił Domagała.

W pozostałych meczach uzyskano następujące wyniki:

Start Łódź — Górnik Wałbr. 0:1
Garbarnia Kraków — Polonia Bydgoszcz 1:0
Olimpia P-ń — Gwardia W-wa 2:0
MZKS Gdynia — Odra Opole 1:1
Thorez Wałbr. — Stal Mielec 2:1
Unia Racib. — Lotnik Wrocław 1:1
Victoria Jaw. — Lechia Gdańsk 1:0
Warmia Olszt. — Hutnik N. H. 3:0

TABELA	
1. Górnik Wałbrzych	7:3 7-7
2. Gwardia W-wa	6:4 12-8
3. Odra Opole	6:4 1-3
4. Hutnik Nowa Huta	6:4 4-2
5. Unia Racibórz	6:4 5-3
6. Thorez Wałbrzych	6:4 5-4
7. Garbarnia Kraków	6:4 5-5
8. Start Łódź	8:4 5-6
9. Warmia Olsztyn	5:5 6-7
10. Victoria Jaworzno	5:5 6-8
11. Lotnik Wrocław	5:5 7-10
12. Olimpia Poznań	4:6 12-9
13. Stal Mielec	4:6 9-11
14. Lechia Gdańsk	3:7 4-6

7 złotych medali

Dokończenie ze str. 1.

6. Thomas (Holandia)	168
7. Melzer (NRD)	165
8. Shirley (W. Brytania)	165

5 km	
1. Jazy (Francia)	13.42.8
2. Norpoth (NRF)	13.44.0
3. Diessner (NRD)	13.47.8
4. Graham (W. Brytania)	13.48.0
5. Mecser (Węgry)	13.48.0
6. Najde (Szwecja)	13.48.2
7. Kiss (Węgry)	13.48.2
8. Salomon (Francia)	13.52.0

Miot	
1. Klim (ZSRR)	70.02
2. Zsivotzky (Węgry)	68.62
3. Bever (NRF)	67.28
4. Losch (NRD)	65.84
5. Tribunski (ZSRR)	65.28
6. Lowasz (Węgry)	65.28
7. Eckschmidt (Węgry)	64.52
8. Lotz (NRD)	63.16

4x100 m	
1. Polska (Werner, Borowski, Gredziński, Badański)	3.04.8
2. NRF (Ulbricht, Kruesmann, Roderfeld, Kinder)	3.04.8
3. NRD	3.05.7
4. Francja	3.05.7
5. W. Brytania	3.05.9
6. Włochy	3.06.5
7. CSRS	3.09.3
8. Węgry	3.10.3

Trójskok	
1. Stojkowski (Bułgaria)	16.67
2. Rueckborn (NRD)	16.66
3. Kalótsai (Węgry)	16.59
4. Jakólski (Polska)	16.57
5. Schmidt (Polska)	16.35
6. Sauer (NRF)	16.30
7. Ciochina (Rumunia)	16.22
8. Daehne (NRD)	16.17

4x100 M KOBIET	
1. Polska (Bednarkówna, Straszynska, Kirszenstein, Klobukowska) — 44,4 (rek. mistrzostw Europy).	
2. NRF (Frisch, Meyer, Stock, Trabert) 44,5.	
3. ZSRR (Latse, Bolszowa, Samotiesowa, Popkova) — 44,6.	
4. Węgry	45.1
5. NRD	45.3
6. W. Brytania	45.4
7. Holandia	45.6
8. Francja	45.7

A oto końcowa tabela medalowa:

	złote	srebrne	brązowe
NRD	8	3	6
Polska	7	5	3
ZSRR	6	7	7
Francja	4	3	7
Włochy	3	0	0
NRF	2	10	9
W. Brytania	2	0	0
Węgry	1	4	3
Bulgaria	1	1	0
Jugosławia	1	0	0
CSRS	1	0	0
Belgia	0	1	1
Grecja	0	1	0
Rumunia	0	1	0

LECH BEZ PORAZKI PROWADZI W III LIDZE

Z wyjątkiem poznańskiej Polonii w spotkaniach o mistrzostwo II ligi międzywojewódzkiej, w grupie poznańskiej, wszystkie pozostałe drużyny naszego okręgu, po czwartej kolejce spotkań, zajmują miejsce w czołowej tabeli.

Lech, który nadal prowadzi bez porażki, pokonał swego miejscowego rywala — Polonię 3:0, prowadząc do przerwy 2:0. Bramki zdobyli: Napierała (efektownie strzeloną głową), Jakubowski i Sender. Kolejny mecz przy bardziej zdecydowanej grze, w której było wiele nonszalancji, mogłoby uzyskać wyższe zwycięstwo. Najbliższy mecz rozegrają „Lechici” w Szczecinie z Czarnymi.

Nikie zwycięstwa odniosły Warta nad Włóknarzem Turę 1:0, w identycznym stosunku Calisia pokonała Darbór.

OTO POZOSTAŁE WYNIKI: Unia Wąbrzeźno — Flota 3:1 Polonia Gd. Czarni Szcz. 2:1 Budowlani Bydg. — Lechia Szcz. 1:1

Arkonia — Zawisza B 6:1
Błękitni Starg. — Bałtyk 1:0

TABELA	
1. Lech	4 8 8:1
2. Arkonia	4 7 18:4
3. Polonia Gdańsk	4 6 12:6
4. Warta	4 6 6:2
5. Darbór Szczecinek	4 5 5:4
6. Calisia	4 5 4:3
7. Unia Wąbrzeźno	4 5 6:11
8. Włóknarz Turę	4 4 4:3
9. Flota Gdynia	4 3 7:7
10. Czarni Szczecin	4 3 6:7
11. Błękitni Stargard	4 3 5:6
12. Budowlani Bydg.	3 2 2:3
13. Bałtyk Gdynia	4 2 2:5
14. Lechia Szczecinek	4 2 4:11
15. Polonia Poznań	4 1 3:12
16. Zawisza Bydgoszcz	3 0 2:9

GRUNWALD PRZED GÓRNIKIEM W LIDZE OKRĘGOWEJ

W lidze okręgowej odbyły się tylko trzy spotkania. Mecz: Polonia Pila — Górnik, Dyskobolia — Lech II i Energetyk — Ostrovia zostały przełożone. Wyniki nie dzielnych spotkań w lidze okręgowej są następujące: Zjednoczeni — Grunwald 0:1. W meczu dwóch lokalnych rywali w Ostrowie Stal uległa Ostrowi 0:3 a Proсна pokonała Ravię 2:1.

TABELA	
1. Grunwald	4 7 8:2
2. Górnik Konin	3 6 7:2
3. Warta II	3 5 6:4
4. Lech II	3 5 7:3
5. Proсна Kallisz	3 4 6:2
6. Ostrovia	3 4 8:8
7. Stal Ostrow	4 3 4:7
8. Ravia Rawicz	3 2 6:5
9. Zjednoczeni	4 2 3:5
10. Stella Gniezno	3 2 3:7
11. Dyskobolia	3 2 4:9
12. Polonia Pila	2 0 2:7
13. Energetyk	3 0 0:5

KLASA A

Unia Swarz. — Weina Rog. 1:0
Biały Orzeł Koźmin — Vitcovia 2:1
Obra Zbąszyń — Sremski KS 3:2
Włóknarz Kal. — Proсна II 4:2

REKKS — Pogoń Góra 0:0

Błękitni Wronki — Patria Buk 3:0

Kadra „B” — Górnik Konin 4:0 (3:0)

Przed międzypaństwowym meczem piłkarskim Polska „B” — Czechosłowacja „B”, jaki odbył się 7 bm. na stadionie Warty w Poznaniu nasza drużyna rozegrała w Koninie mecz sparingowy z tamtejszym Górnikiem. Pojedynek ten stojący na dobrym poziomie zakończył się zwycięstwem Kadry 4:0 (3:0).

Bramki dla Kadry zdobyli: Wójcik, Skowronek, Jarosik i Jóźwiak po 1.



Od pierwszego do ostatniego okrążenia w wyścigu finałowym prowadził Prohaska, reprezentant Colibusu przed Krotoskim.

Fot. (3) K. Przychodzki

Prasa

Uczniów i czeladnika — względnie na pół etatu — przyjmie stolarnia. Poznań, Strzelecka 13. 29806g

Ucznia przyjmie. Stolarnia Przepióra, Wawrzyniaka 15. 31311g

Opięknę dochożącą do 3-letniego dziecka, przyjmie zaraz. Grunwaldzka 29 B m. 5, godz. 18-20. 31596g

Pomoc domowa, samodzielna z referencjami, na stałe przyjmie. Zgłoszenia — Czerwonej Armii 26, pracownia gorsetów. 31183g

Potrzebna natychmiast pomoc domowa do dwójki dzieci. Doktor Barbara Wysouchowa Wrocław Śniegogocka 33. K6458

Uczeń krawiecki potrzebny. Gwardii Ludowej 30. 31699g

Starsza, kulturalna pani, zapiekuje się domem podczas wakacji (referencje). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30224g

Pani — rencistka, na 3 godziny dziennie, potrzebna na Włodowskiej, Wróblewka 3 m. 5, godz. 17-19. 30249g

Przyjmie 2 uczniów blacharzy samochodowych. Poznań, Knapowskiego 22. 30288g

Pomoc domowa przyjmie. Może być z prowincji. Poznań, Daleka 18 m. 2. 30334g

Przyjmie uczniów w zawodzie blacharskim. Złotonia: Swarzędz, ul. Polna 12. 30318g

Przyjmie emeryta, lub chłopca od lat 16. Warszawa Zabawkarski, Wodna 11. 30335g

Czytam zajmując, chor. i samotnym, nie-widczym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30373g

Przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30380g

Przyjmie ucznia w zawodzie ślusarskim. Szczepanek, Grunwaldzka 3. 30492g

Przyjmie do okretki i na prawy, bielizny, garderobę i trykoty. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30505g

Ucznia, lat 16, z utrzymaniem, przyjmie piekarnia. Poznań, Rynek Śródecki 17. 30531g

Czeladnik piekarski i uczeń, potrzebny z całym utrzymaniem. Puszczkowskiego, Poznańska 33, telefon 175. 30545g

Starsza pani, na 8 godzin, do półrocznego dziecka. Zgłoszenia: Wawrzyniaka 28/30 m. 23. 30552g

Poszukuje dozorstwa z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30561m

Nauka

Taneczki towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 28. parter. 30683g

Zapisy na kursy pisania na maszynie i biurowych, przyjmie Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów — Poznań, Chelmońskiego 7. 30522g

Dyplomowana pianistka, udzieli lekcji gry na fortepianie oraz korepetycji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30530g

Kupno

Kupie betoniarke, stół w brzojny, formę do kręglów Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30592g

Kupie kopiarke do obcasów drewnianych. Luboń, Świerczewskiego 27. 30206g

Magiel elektryczny, 140 cm, kupie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30306g

Kupie kilka globusów ziem. sprzed 100 lat. Pisemne oferty 96393 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. K9090

Kupie piec rurkowy. Piekarnia — Strykowski, pow. Poznań, ul. Bukowska 8. 30382g

Samochody

Samochód „Nysa” po kapitalnym remoncie sprzedam. Jan Sobiera, Złotonia Góra, Sikorskiego 60, tel. 20-72. K6227

Sprzedam Octavię Super, w stanie idealnym. Poznań, Rutkowskiego 15 m. 7, tel. 632-30, od godz. 17. 31501g

Iffa F-8, stan bardzo dobry, sprzedam. Traugutta 15, podwórze. 30459g

Octavię sprzedam, stan idealny. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30413g

Sprzedam samochód Skoda-Octavia, w dobrym stanie. Adres: Cieślak Poznań, ul. Bułgarska 16. 30481g

Sprzedam nową Zastawę 750. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30509g

Sprzedam przyczepę do Warszawy. Poznań, Lednicka 19 przy Tatrzańskiej, tel. 448-25. 30620g

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań Zbąszyńska 12, tel. 410-50 dawniej Wrocławskie 25. 28947g

Sprzedam sadzonki truskawek „Senga-Sengana”. Szczepankowo 86. 31677g

Sprzedam tanio — bufet, stół okrągły i stoliki. Łódź 34a m. 4. 30452g

OGŁOSZENIA DROBNE

Airedale-terriery 8-tygodniowe, rodowodowe — sprzedam. Alfred Draggen, Witnica Chojęska, poczta Moryń. K6223

Drzwi balkonowe szwedzkie 219x135, nowe — sprzedam. Piatkowska, ul. Odrzycka 9a. 30287g

Jawę 175, sprzedam okazystnie. Poznań, Sporna 1, narożnik Nowowiejskiego — od godz. 17. 31678g

Sprzedam maszynę szewską (datkowa) i szafę (gablotę) T. Kościuszki 70 m. 1. 30290g

Sprzedam trójkołowierz — Velorex, fortepian, kana potapczan. Dzierżyńskiego 86 m. 24. 30302g

Tanio sprzedam motocykl 125, w bardzo dobrym stanie. Poznań — Zegrze, ul. Byteńska 3 m. 1. 30314g

Zastawę 750, stan idealny, sprzedam. Tel. 763-67, od godz. 17. 30299g

Pianino, szafę 4-drzwiową, bibliotekę, okazystnie sprzedam. Poznań, Kopernika 9 m. 11. 30388g

Motocykl Junak, sprzedam. Poznańska 44, II podwórce, od godz. 7-18. 30392g

Sprzedam okazystnie pokój kombinowany. Zgłoszenia: Luboń, P. Skargi 1 (przy dworcu), od godz. 13. 30395g

Piec c.o. 35 m², sprzedam. Tel. 465-44, po godz. 19. 30458g

Sprzedam okazystnie warsztat blacharski z pomocami instalacyjnymi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30472g

Sprzedam motocykl WFM — Poznań, Staszka 11/13, garaż, po godz. 14. 30479g

Sprzedam tanio kredens, stół kuchenny, gablotę szkloną, lampę stojącą. Obońska 124 m. 1. 30512g

Sprzedam motocykl SHL 175. Jeżycka 42a m. 1. 30506g

Sprzedam przyczepkę Panonii. Ul. Czechosłowacka 23a m. 3. 30507g

Sprzedam barak mieszkalny 25 m². Poznań — Miłnikowo, ul. Ożarowska 20. 30525g

Sprzedam warsztat ślusarsko-tokarski, z powodu śmierci męża. Biedrzyckiego 17 m. 3, przy Winklera. 30536g

Pianino pierwszorzedne, płyta metalowa, czarne — tanio sprzedam. Krasińskiego 4 m. 5. 30543g

2 normalne okna z szymbami na sprzedaż. Solacz, Kaszubska 6. 30537g

Sprzedam skuter Husawarna Poznań, Logi 21 (Górczyn), godz. 8-18.30. 30559g

Sprzedam biurko ciemne — wysoki połysk, stan bardzo dobry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30564g

Nutrie hodowlane i młode — sprzedam. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30573g

Sprzedam szafę kuchenną, stół, 2 krzesła, piec przenośny, 2 białe łóżka żelazne oraz materace. Debiec, Golezowska 14 m. 2. 30577g

Sprzedam 800 mb rur, — przekrój 30 mm. Włodowska: Tapiernia, Międzyńskiego 18, tel. 513-40. 30584g

Maszynę do pisania okazystnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30586g

Sprzedam Jawę 175. Debiec, Czeresniowa 21a m. 3, od godz. 15. 30587g

Sprzedam większą ilość wysadki Asparagus Sprinzevi. Leokadia Wojciechowska Gniezno, ul. Lili-belta 45. 30611g

Sprzedam zaraz aparat do produkcji wód gazowych o napędzie mechanicznym z 2 ściskaczkami oraz 1 do rozlewu piwa do butelek — w dobrym stanie. Cena bardzo przystępna. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12322p

Kupie piec rurkowy. Piekarnia — Strykowski, pow. Poznań, ul. Bukowska 8. 30382g

Sprzedaż

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań Zbąszyńska 12, tel. 410-50 dawniej Wrocławskie 25. 28947g

Sprzedam sadzonki truskawek „Senga-Sengana”. Szczepankowo 86. 31677g

Sprzedam tanio — bufet, stół okrągły i stoliki. Łódź 34a m. 4. 30452g

Wytwórnia wózków dziecięcych, duży wybór odcieni. Poznań, Kwiatowa 12. 29650g

Junaka z przyczepką, stan b. dobry, sprzedam. Mikrusa, P-70, na chodzie. Władysław Mnich, Krosinko 2, pow. Poznań, p-ta Mosina. 12727p

</

MŁODZIEŻY -

która zamierza podjąć NAUKĘ
RZEMIOSŁA ŚLUSARSKIEGO
w indywidualnych warsztatach rzemiosła
WSKAŹE MIEJSCE NAUKI ZAWODU
Cech Ślusarzy i Rzemiosł Pokrewnych
w Poznaniu, ul. Świętosławska 10 w godz. 8-14.
K6487

Dzielnicy
Zarząd Budynków Mieszkalnych
Poznań - Stare Miasto
ZAWIADOMIA,
że Biuro Zamiany Mieszkań z dniem
1 września 1966 roku
ZOSTAŁO PRZENIESIONE
z ul. Rybaki nr 18a, do lokalu przy
ul. Sierocy nr 3/4 - tel. nr 566-55.
M6472

NAGROBK

WYKONUJE
Sp. nia Pracy „PREFABRYKAT”
w Poznaniu - ulica Dwatowy 2a
telefon - 641-03 i 712-74.
M5730

Pracownicy poszukiwani

KIEROWCĘ na samochód osobowy - zatrudni zaraz:
Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”,
Poznań, ul. Grunwaldzka 19 zgłoszenia od godz. 9-13,
pokój nr 25. K6565

Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „LUBON” w Lubo-
niu k. Poznania - przyjmą od 1 września 1966 r.
MEZCZYZN - powyżej 18 lat na kampanię ziem-
niaczaną do produkcji i do pracy akordowej.
Zakłady posiadają hotel robotniczy i stołówkę.
Pracownicy przyjęci na kampanię otrzymują
zwrot kosztów przejazdu, oraz odzież i obuwie ro-
bowe. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Zatrud-
nienia i Szkol. Zawodowego ZPP „LUBON”.
K5762

Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych „Szcotkarz”
w Poznaniu - zatrudni zaraz
- KIEROWNIKA GALWANIZERNI.
Osobiste zgłoszenia w Sekcji Kadr, Poznań, ulica
Żeromskiego 9. K6270

Przedsiębiorstwo Sprzętowe - Transportowe Budow-
nictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 -
zatrudni natychmiast:
- OPERATORA na spychacz HTZ i DT54.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w bu-
downictwie (stawki maksymalne). K6222

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich -
zaangażuje zaraz:
- STRAZNIKÓW - emerytów na okres jednego
miesiąca - oraz
- 1 PRACOWNIKA FIZYCZNEGO do obsługi „nd.”
Zgłoszenia przyjmuje Samodzielna Sekcja Kadr
w Poznaniu, ul. Głogowska nr 14, pok. 115. K6430

Zakłady Mięsne - Rzeźnia w Poznaniu - przyjmą
zaraz CZELADNIKÓW RZEŹNICKICH.
Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym
pracy. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr - Poznań,
ul. Garbary 10/11/11. M6370

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budow-
nictwa w Poznaniu, ulica Walbrzyska 1 - zatrudni:
- KIEROWCÓW z I, II, III kategorią pozwolenia
na prowadzenie pojazdów mechanicznych
- OPERATORÓW na dźwigi samochodowe
- MONTERÓW SAMOCHODOWYCH
- ŚLUSARZY SAMOCHODOWYCH.

Kierowcom zamiejscowym, gwarantujemy miejsca
w hotelu robotniczym.
Wynagrodzenie wg stawek akordowych zgodnie
z układem zbiorowym pracy w budownictwie.
Zgłoszenia przyjmuje:
Dyrekcja Przedsiębiorstwa - Sekcja Kadr, ulica
Walbrzyska 1, telefon 67-00/81, 82, 83, 84, 85 - ul.
Walbrzyska stanowi przedłużenie ul. Marcelesińskiej.
M6471

Dnia 2 września 1966 roku zmarła śmiercią
tragiczną, opatrzona Sakramentami św., nasza
najlepsza matka, siostra, teściowa i babcia, śp.
Kazimiera Więckowska
z domu PERKITNA
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
RODZINA
31607g

Dnia 4 września 1966 roku zmarła, po krótkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., na-
sza ukochana matka, teściowa, babcia, ciocia,
bratowa, przeżywszy lat 69, śp.
Maria Janyga
z domu DOBSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.
W ciężkim smutku pogrążeni
CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ, WNUKI
I RODZINA
Poznań, Knielewskiego 10 m. 17. 31653g

Dnia 2 września 1966 r. zmarł nagle, mój naj-
droższy, niezapomniany mąż, ukochany ojciec
i dziadek, przeżywszy lat 62, śp.
Władysław Nowak
mistrz krawiecki
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 bm.
o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim żalu pogrążeni
ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA
Poznań, ul. Kanałowa 17. 31621g

Dnia 3 września 1966 r. zmarł, w 80 roku życia,
po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-
tami św., ukochany ołciec, teść i dziadek, śp.
JOZEF LISIECKI
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu
7 września o godz. 8.30 w Koleg. Farnej, a o go-
dz. 10.30 odbędzie się pogrzeb z kaplicy
cmentarnej przy ul. Błuszczywej.
Czcigodnych Konfratrów proszę o memento.
W imieniu straconej rodziny
KS. HENRYK LISIECKI
Poznań, Grobla 9, Oporowo. 31656g

Dnia 4 września 1966 r., odszedł od nas na
zawsze, opatrzony Sakramentami św., mój dro-
gi i nigdy niezapomniany brat, szwagier i wu-
jek, śp.
Stanisław Maciejewski
przeżywszy lat 53.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 17 z kostnicy cmentarza w Starolece.
W nieutulonym smutku pogrążona
SIOSTRA Z MĘŻEM, DZIEĆMI I RODZINA
31680g

Dnia 4 września 1966 r. zakończyła swój pra-
cowy żywot, opatrzona Sakramentami św., mo-
ja droga żona, nasza ukochana matka i babcia, śp.
Teresa Kurowska
z domu KRÓL
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 15.40 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W smutku pogrążeni
MAŻ, DZIECI I WNUKI
31648g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO w Poznaniu

ulica Różana 1/3 - telefon 592-80

współpracujące z Okręgowym Ośrodkiem Metodycznym
Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego

PRZYJMUJE OD DNIA 1 WRZEŚNIA bież. roku

zapisy na naukę języków obcych:

angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego.

CODZIENNE (oprócz soboty) w godz. od 16-18.

Studium Języków Obcych ZNP dysponuje wyso-
kwalifikowaną kadrą doświadczonych nauczycieli -
specjalistów, stosujących nowoczesne metody naucza-
nia.

Zapisy dzieci i młodzieży szkolnej na kursy języków obcych
przyjmują Ośrodki Szkolne ZNP przy przedszkolach,
szkołach podstawowych i szkołach średnich.

Zgłoszenia Zakładów Pracy na kursy języków obcych przy-
jmuje Ośrodek przy placu Wolności nr 5 - telefon 590-54
w godzinach od 8-15. K6392



zapobiegają
niepożądaną ciążę

DO NABYCIA
we wszystkich ap-
tekach, drogeriach,
kioskach „Ruch”
i sklepach „Arged”
CENA ZŁ 7,-
NA RECEPTĘ ZŁ 2,10
dla 30640g

LoKale

Swarzędz - 2 pokoje z
kuchnią, drugie piętro -
zamieszkanie na podobne.
Względnie 3 pokoje na
parterze w Poznaniu lub
w Swarzędzu. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 30640g.

Mieszkanie 2-pokojowe.
Wyposażone w meble i wy-
dzierżawie. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
30643g.

Zamieszkanie samodzielne 2
pokoje z kuchnią, przy-
należności na 1 lub 1/2
pokoju. Może być dozor-
stwo. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla
30625m.

Młode małżeństwo (czon-
kowie spółdzielni) poszu-
kuje pokoju. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
30631m.

Asystentka UAM poszu-
kuje pokoju. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
30677m.

Zamieszkanie pokój, kuchnia,
łazienka 35 m² na dwupo-
kójce, samodzielne. Wa-
runki do omówienia. Of-
erty „Prasa”. Grunwaldz-
ka 19 dla 30608m.

Zamieszkanie 2 pokoje z ku-
chnią, łazienką, stare bu-
downictwo na mieszkaniu
3-pokojowe nowe budow-
nictwo. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla
30587m.

Młode małżeństwo czon-
kowie spółdzielni poszu-
kuje pokoju niemeblowa-
nego. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla
30714m.

Dnia 3 września 1966 r. zmarł, w 80 roku życia,
po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-
tami św., ukochany ołciec, teść i dziadek, śp.
JOZEF LISIECKI
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu
7 września o godz. 8.30 w Koleg. Farnej, a o go-
dz. 10.30 odbędzie się pogrzeb z kaplicy
cmentarnej przy ul. Błuszczywej.
Czcigodnych Konfratrów proszę o memento.
W imieniu straconej rodziny
KS. HENRYK LISIECKI
Poznań, Grobla 9, Oporowo. 31656g

Dnia 4 września 1966 r., odszedł od nas na
zawsze, opatrzony Sakramentami św., mój dro-
gi i nigdy niezapomniany brat, szwagier i wu-
jek, śp.
Stanisław Maciejewski
przeżywszy lat 53.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 17 z kostnicy cmentarza w Starolece.
W nieutulonym smutku pogrążona
SIOSTRA Z MĘŻEM, DZIEĆMI I RODZINA
31680g

Dnia 4 września 1966 r. zakończyła swój pra-
cowy żywot, opatrzona Sakramentami św., mo-
ja droga żona, nasza ukochana matka i babcia, śp.
Teresa Kurowska
z domu KRÓL
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 15.40 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W smutku pogrążeni
MAŻ, DZIECI I WNUKI
31648g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66. 31654g

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, śp.
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI

Świetlica jakich mało

Miejszkołna świetlica przy szkole nr 8 (ul. Słowackiego) kierowana od wielu lat przez Irenę Białową, co roku uatrakcyjnia swoją działalność. Dzięki zaś zyciu kierownictwa szkoły, w której mieści się ta placówka, dzieci czują się w niej coraz lepiej.

Na konto świetlicy można znowu zapisać sukces. Wczoraj został oddany do użytku pięknie wyposażony plac zabaw. Inicjatorką urzędniczą tego placu w czynnie społecznym była właśnie I. Białowa. Dzięki jej entuzjazmowi plac zabaw urządzono w ciągu trzech miesięcy. Oficjalnego otwarcia jego dokonał wczoraj przewodniczący Dzielnicy Komitetu Koordynacyjnej d/s Czynów Społecznych, a zarazem wiceprzewodniczący Prezydium DRN Jeżyce, H. Korek.

Z dobrze wyposażonego placu w godzinach przedpołudniowych będą korzystać dzieci ze świetlicy, a po południu wszyscy chętni z okolicznych domów. Do urządzenia obiektu, którego wartość wynosi 88 000 zł (w tym sam czyn ponad 80 000 zł), przyczynili się m. in. „Mostostal”, „Sredytor”, „Goplana”, Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka i PZB. Ponadto wiele godzin poświęcił tu: żołnierze, harcerze i niektórzy rodzice.

Warunki w samej świetlicy, niestety, nie przedstawiają się najlepiej. Mieści się ona bowiem w piwnicy i nie zajmuje dużej powierzchni. Tymczasem uczęszczają do niej dzieci z czterech szkół. W tym roku np. z braku miejsca nie można było przyjąć około 100 dzieci.

Warto by zatem zastanowić się w jaki sposób poprawić warunki tej dobrze zorganizowanej placówki. A że spełnia ona swoje zadania należycie świadczy m. in. fakt, że pod koniec sierpnia właśnie jej byławcy zdobyli dwie I nagrody na dzielnicowej zgadul-zgaduli na temat przemieszchu ruchu drogowego. Pokazana tu też wczoraj wystawa prac dzieci jest dowodem, że w tej świetlicy nie marnuje się czasu. (an)

Ostatnia szansa

W szkołach podstawowych dla pracujących jeszcze w tym roku szkolnym obowiązują 7-letni okres nauki. Od przyszłego roku kandydaci będą już zobowiązani kończyć także ósmą klasę, tak jak absolwenci szkół dziennych.

Kto w ciągu jednego roku przegnie jeszcze uzupełnić wykształcenie w zakresie 7 klas szkoły podstawowej może zapisać się na naukę do Szkoły dla Pracujących nr 7 przy ul. Czerwonej Armii 65. Codziennie w godz. 16-18 sekretariat szkoły przyjmuje zgłoszenia. Można się także zapisywać do klasy VI. (na)

FOTOGRAFIKA

Zielonogórzanie w PTF

Letnia przerwa zakończył się w Poznaniu Fotograficzny Towarzystwo Fotograficzny przy ul. F. Dzierżyńskiego. Niestety, przed otwarciem nowego sezonu nie zostały tu żadne zmiany. Te same, niebity reprezentacyjne, wityny, dawno nie remontowane ściany sali. Przechodząc przypadkowo też dowiadujemy się o tym, że salon znowu jest ogólny. W oknie żadnej bowiem reklamy eksponowanych fotografów — ani afiszów, ani nawet kartki z informacją kto i co wystawia.

A w salonie prezentuje się tym razem 10 autorów z grona członków Zielonogórskiego Towarzystwa Fotograficznego. W sumie — 55 prac o różnej tematyce: od krajoznawstwa do portretu. Choć fotografy przygotowano bardzo starannie, ich poziom dość różny.

Tadeusz Ambroży wystawił między innymi dwa udane studia portretowe: „Studium” i „Zaduma”. Przez umiejętnie skoutrowanie czerni i bielej autor wydobyl właściwy efekt, nadal portretom istotny wyraz. Bardzo wymowne jest też zdjęcie „Będzie garnek” tegoż autora. „Praca w polu” to bardzo trafnie ujęty fotograf Edmunda Bammesa. Te rodzajowe scenki

autor jakby żywcem wziął z obrazów Chelmońskiego. Tego samego autora dobry jest „Fragment architektury”. Niestety, o nie zawsze doskonałym traktowaniu tematów i opracowywaniu fotografów świadczy „Zaduma”. Ujęcie dość banalne, a zdjęcie przekraczające.

Interesujące są prace Władysława Wolanckiego, szukającego dziwnych kształtów drzew. Wystrakane traktuje formy przypominają: krokodyla, węży itp. Kompozycyjnie przyjemne są także „Schody” Mariana Herolda. Szkoda, że przed eksponowaniem wystawy nie dokonano wnikliwej selekcji. Może wówczas nie znalazłby się w zestawie prace mniej ciekawe, zdecydowanie słabsze. Nie stanowią one wprawdzie większości, ale takie jak: pozowane zdjęcia „Cygańskie dzieci” Wiesława Hudonia, „W kąpiel” Eugeniusza Janowskiego czy bardzo banalne „Plastyki szlaku” Mariana Kaczmarek stawałyby ujemnym elementem wystawy.

Cały zestaw ujawnia jednak widocznie dość szerokie ambicje zielonogórskiego środowiska, w którym znajdujemy również twórców nadających mu właściwą rangę. (ec)

Wzrósł — g. 10, 13, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Nowoczesność — to nie wszystko

Nadal ciasno w grunwaldzkich przedszkolach

Największe kłopoty dla władz oświatowych rozpoczynają się zawsze przed nowym rokiem szkolnym. Tak też było w tym roku, zwłaszcza na Grunwaldzie.

Stale rozbudowującej się dzielnicy przybywa mieszkańców. Powoduje to systematyczne zwiększanie liczby dzieci w istniejących szkołach i przedszkolach. W tych drugich rok szkolny 1966/67 zaczął się dość minorowo i to tylko pod jednym względem: ciśnień w nich jeszcze bardziej niż w poprzednim.

Jest to w istocie jedyne zmartwienie, bo z wyposażeniem tych placówek na Grunwaldzie ani wychowawczyń, ani dzieci kłopotu nie mają. Co roku czyni się pewne zmiany i ulepszenia. Wzbogacają

się one w sprzęt i otrzymują najnowocześniejsze wyposażenie, jak np. przy ul. Kasprzaka, gdzie kuchnia stanowi małe laboratorium.

Za kilka dni, po zakończeniu prac adaptacyjnych, w przedszkolu przy ul. Albańskiej także wybitnie poprawia się warunki dla ponad 210 dzieci. Przedszkole to słyne m. in. z pięknie utrzymanego ogrodu. Podobno jest to „konik” kierowniczk. Dzięki temu dzieci z przedszkola przy ul. Albańskiej jedzą wczesną wiosną rozmaite nowaliki (bo jest tu także szklarnia), a w późniejszym okresie świeże jarzyny i owoce. Ogród zaś o każdej porze roku jest wzorem ładu i porządku. Ponadto takie same warunki posiada przedszkole na Ławicy. Niestety, ogród nie jest tam zapieczem dla kuchni.

Placówka przy ul. Albańskiej, po częściowej przebudowie, otrzymała dodatkowo trzy duże sale. Zwiększył się w niej liczba dzieci, co ma dla dzielnicy ogromne znaczenie.

Przedszkola na Grunwaldzie trzeszczą dosłownie w szwach. W każdej placówce przyjęto więcej dzieci niż jest miejsc. Wbrew przepisom. Ale innej rady nie było. Dzieciom rodziców pracujących trzeba była zapewnić opiekę. Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN dołożył wielu starań, by zorganizować miejsca jak największej liczbie zgłoszonych dzieci. To się wprawdzie udało, jednak kosztem pogorszenia warunków. Bo ciasnota na pewno nie ułatwia pracy wychowawczyń. Niektórym przedszkolom zapewniono dodatkowe siły. Chodzi o to by jedna wychowawczyni nie była zmuszona opiekować się więcej niż 30 — 35 dziećmi. Powiększenie liczby personelu nie jest jednak najlepszym rozwiązaniem, a wielu pomieszczeń przedszkolnych nie da się powiększyć.

Grunwald, jeśli chodzi o przyjmowanie dzieci wyszedł w tym roku obronną ręką. Prawie wszystkie zgłoszone dzieci znalazły miejsca w tych placówkach. Stąd też (oprócz przedszkola na Ławicy) przepełnienie panuje w 25 przedszkolach. Najgorszą sytuację notuje jedynie istniejące do tej pory przedszkole na osiedlu przy ul. Świerczewskiego. Do niego wpłynęło ponad 400 zgłoszeń, a miejsc jest 160. Do czasu zatem otwarcia kolejnego przedszkola przy ul. Marcelińskiej, dzieci z tego osiedla, które nie znalazły miejsca w placówce przy ul. Świt, dowozić się będzie autobusami do szkoły na Raszynie. W budynku tym panuje najmniej sztywność i w dwóch klasach mieścić się będą oddziały przedszkolne. Miesięczny dowóz autobusami ma jednak kosztować około 10 000 zł. Polowa kosztów pokrywać będzie Prezydium DRN, a resztę rodzice. Innej drogi wyjścia nie ma. (Dla omówienia tych spraw odbędzie się w tych dniach zebranie z zainteresowanymi rodzicami).

Ostatnio kierowniczka przedszkół przy ul. Świt wysunęła koncepcję zorganizowania zartępczego oddziału w wolnym lokalu znajdującym się tuż obok przedszkola. Inicjatywa słuszną i Prezydium poparło ten projekt.

Nieco więcej miejsca będzie też w przedszkolu przy ul. Senatorskiej, znajdującym się na parterze domu. Prezydium DRN wykupiło już część pomieszczeń piwnicznych, a teraz chodzi jeszcze o wykupienie lokali na pierwszym piętrze. Sprawa utknęła jednak w Prezydium RN Poznania, choć należałoby ją potraktować jako bardzo pilną.

Rajd po przedszkolach Grunwaldu pozwolił na zapoznanie się z obecnymi warunkami w tych placówkach. Nie są one najlepsze, a poprawa może nastąpić tylko przez wybudowanie w niektórych rejonach nowych budynków. Niestety, na realizację tego projektu trzeba będzie jeszcze poczekać. (a)

Atlasy w październiku

Jak nas informuje dyrekcja PP „Dom Książki” w najbliższych dniach znajdą się w sprzedaży atlasy dla klas IV, natomiast atlasy dla innych klas szkół podstawowych, jak również dla szkół średnich ukażą się w październiku br. Sprzedaż atlasów odbywać się będzie tylko w szkołach. (na)

INFORMUJEMY

Uczniów na naukę gry na wszystkich instrumentach przyjmie jeszcze Wielkopolskie Studium Muzyczne, ul. Libelta 26.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej w związku z przeprowadzaniem prac eksploatacyjnych — nastąpią: w dniu 7. 9. 66 r. w godz. 8 — 15 dla miejscowości Garaszewo; w dniu 7. 9. 66 r. w godz. 8 — 13.30 dla ulic: Miłowita, Światopelka, Zbytowita, Mściwora, Sobiesława, Chociebora i części Browarnej; w dniu 8. 9. 66 r. w godz. 8 — 13.30 dla ulic: Opolskiej (od Al. Czechosłowackiej do Gliwickiej), Jarzembowej, Brzozowej, Sosnowej, Jodłowej, Czeremnowej, Al. Czechosłowackiej (od Opolskiej do Śliwkowej), Jasmionowej, Jabłonowskiej, Bielskiej, Goleszowskiej, Cieszyńskiej, Bytomskiej, Wilezowskiej; w dniu 9. 9. 66 r. w godz. 8 — 13.30 dla ulic: Konopnickiej, Śniadeckich (lewa strona od Konopnickiej do Grunwaldzkiej), Grunwaldzkiej (od Śniadeckich do Matejki).

K 6482



Fot. — K. Przychodźki

Na Dębciu

Handlowe kpiny

Nowy Dębiec nie ma szczęścia. I to od początku. Handlowcy mają go w nosie. Fakty: osiedle rozrasta się z miesiąca na miesiąc, od dwudziestu lat. I, niestety, po dwudziestu latach nie można powiedzieć, by sprawy zaopatrzenia zostały w tej części miasta radykalnie poprawione. Owszem, przybyło sklepów. Nawet sporo. Ale również szybko, a może szybciej rośnie liczba mieszkańców osiedla.

Nie chodzi przy tym o apokaliptę, sklep z artykułami gospodarstwa domowego, salon radio-telewizyjny, czy podobne placówki; tych przecież nie odwiedza się co dzień, wystarczy jeden tego rodzaju przybytek Merkurego na całe osiedle. Idzie o sklepy spożywcze.

Jeśli nie da się (?) zwiększyć ich liczby, albo poszerzyć zajmowanych przez nie lokali, usprawnijmy chociaż organizację pracy w istniejących.

Interwencje klientów dotyczące kasy, dyrekcja „Delikatessów” odparała w sierpniu informacją o „trudnościach kadrowych”. We wrześniu trwają one widać dalej. Dlaczego jednak w takim przypadku szanowny Kierownik sklepu nie raczy zasiąść za kasą i przyczynić się do rozładowania tłoku?

Dębiec nie ma szczęścia. Robiliśmy niezliczone wypadki do tej dzielnicy, wysłuchując bolące mieszkańców, głównie właśnie dotyczących zaopatrzenia. Staraliśmy się je sygnalizować Wydziałowi Handlu. Czynniki to samo „Express”. I co? I zbyt wiele pozostało po starcie.

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

PS. Dębieckie „Delikatessy” nie mają... aparatu do przesłaniania jaj. „Nie mogę wobec tego zagwarantować ich świeżości” — oznajmiła niedawno ekspedientka omawianego sklepu jednej z klientek. I miała rację. Kilka jaj okazało się zepsutych...

Roosevelta gotowa 10 bm

Prace przy przebudowie ul. Roosevelta na odcinku od Mostu Dworcowego do ul. Świerczewskiego weszły już w końcowe stadium. Dzisiaj lub jutro ekipy MPDRiWK przystąpią do wylewania nawierzchni asfaltowej. W sobotę, 10 bm, ul. Roosevelta ma być udostępniona dla ruchu kołowego. Tak zatem dzięki dobrej postawie całej pracującej tam załogi, udało przyspieszyć się skrócić okres prac o 20 dni. (s)

odpowiadamy

„Ogród” — Malowanie zewnętrznych ram okiennych i drzwi należy do właściciela nieruchomości. (1873)

Zainteresowany — Zasady i sposób ustalania zobowiązań podatkowych z tytułu podatku od nieruchomości regulują przepisy dekrety z 20. 5. 1955 r. o niektórych podatkach i opłatach terenowych (Dz. U. Nr 16 z 1963 r., poz. 87). (1493)

Pania M. K. z ul. Czerwonej Armii, która interweniowała w sprawie zepsutego lodówki, prosimy o natychmiastowe skontaktowanie się z naszą redakcją telefonicznie 657-18 lub osobiście pokój 59 II p., ul. Grunwaldzka 19.

Zakłady Jajczarsko-Drobniarskie w Poznaniu. — Za sygnały dziękujemy. Przy okazji napiszemy. (1512)

Barbara K. — Podajemy adres: „Czerwone Gitary” — Gdynia, ul. Świecka 11. (1433)

L. G., ul. Króśnińska. — Radzimy porozumieć się ze Związkiem Plastyków. Poznań, Stary Rynek, tel. 562-11. (1862)

21.30 „Wrzesień po 27 latach” — progr. okolicznościowy; 22.10 Dziennik.

SRODA: 9.55 Dla kl. VII „Komitet blokowy działa” z cyklu „Wychowanie obywatelskie”; 10.25 „W matni” — cz. II filmu TV polskiej z cyklu „Powrót doktora von Kniprod”; 16.40 25-ta lekcja języka rosyjskiego; 17.05 Wiadomości; 17.10 Dla dzieci film z serii „Przygody Błękitnego Rycerzka”; 17.25 PKF; 17.35 Informator turystyczny; 17.45 Spokojnie i słonecznie — film z serii „Dzień pokoju” (odc. bułgarski); 18.15 „Arcydzieła muzyki” — prezentuje Leonard Bernstein „Co to jest jazz?”; 18.45 Wszelchica TV — „Świat malarstwa” — program z cyklu „Jak patrzeć na dzieło sztuki” — przed kamerą prof. dr J. Białostocki; 19.20 Dobranoc i Dziennik; 20. „Rozmowy o zmierzchu”; 20.15 „W matni” — cz. II filmu TV polskiej z cyklu „Powrót doktora von Kniprod”; 21.15 „Światowid” — magazyn wydarzeń międzynarodowych; 21.40 Gruzicki Zespół Estradowy „Dzielo” — film; 22.05 Dziennik.

TV zastrzega prawo do zmian.

Wrzesień	Zachariasza
6	Słońce: 5.10—18.31
Wtorek	

TEATRY
POLSKI — g. 19 „Król wiczygów”; NOWY — g. 19 „Bliźniaki z Wenecji”; OPERA — nieczynna; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa zona”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Miś Rym-Cim-Ci”.

KINA
KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 13.15, 16.30 i 20 — „Kwaśny czyli opowieści niesamowite” (jap., 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Nie przysyłaj mi kwiatów” (USA, 16 l.); BAŁTYK — g. 15.30, 18 i 20.15 „Don Gabriel” (pol., 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Piękny Antonio” (włoski, 18 l.); GONG — g. 10, 12 i 16 „Cyryl jedzie” (USA, 9 l.); g. 18 i 20 „Cztery dni nieskończoności” (rum., 16 l.); GRUNWALD —

g. 10 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A 6 IX 1966 Nr 211 (7018)

nieczynne; GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Na polu chwały” (radz., 14 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Czerwona pustynia” (włoski, 18 l.); HUTNIK nieczynne; KOSMOS — g. 19.30 „O carski tron” (bułg., 14 l.); MALTA g. 16, 18 i 20 „Skowronek” (węg., 11 l.); MINIATURA — g. 15, 17.30 i 20 „Zarezerwowane dla śmierci” (NRD, 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Olimpiada w Tokio” (jap., 11 l.); g. 17.30 i 20 „Markiza Angelika” (franc., 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Wózek dziecięcy” (szwedz., 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Panie inspektorze” (jap., 16 l.); PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Kim pan jest, doktorze Sore?” (franc.-włoski-jap., 16 l.); RUSAŁKA (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 16, 18 i 20 „Długie pocatunki 99” (czeski, 16 l.); TEŻKA — g. 16, 18 i 20 „Wojenna przyjaźń” (węg., 14 l.); WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Spacer po linie” (ang., 16 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WILDA — g. 10 i 17.30 I seria „Winnetou” (NRF-jug., 11 l.); g. 12.30, 15 i 20 — II seria; WRZOS (Luboń) — g. 17.30 „Kasiarzą” (ang., 14 l.); g. 20 „Ptaki” (USA, 16 l.); WRZOS (Mosina) —

nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Paryż 1960 r.”.

RADIO
WTOREK: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (od g. 16 do 19 i od 23 do 3) 69.74 MHz: 16 Początek aud.; 16.01 „Popołudnie z młodzieżą”; 16.15 Koncert dla młodzieży; 16.45 „Kwadrans z dedykacją”; 17 „Praktyczna Pani”; 17.15 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 17.30 Konc. rozrywk. w wykonaniu Ork. PR. w Łodzi pod dyr. Z. Gzelli z udz. solistów; 20.26 Wiadomości sportowe; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 20.35 Studio Klasyczne „Brühl” słuch.; 21.59 I aud. z cyklu: „Concerti grossi” op. 3 nr I B-dur Jerzego Haendla; 22.13 Felieton „Notatnik kulturalny”; 22.23 Recitale i kabarety — Opole 66 aud. I; 23.10 Wiadomości sport.; 23.15 „Dźwiękowe wydanie miesięcznika „Jazz”; 23.45 Melodie na dobranoc gra Ork. Dolf van der Lindena; 0.05 Program nocny z Katowice; 0.55 Kalendarz Radiowy; 1.05 d. c. programu nocnego;

WIADOMOŚCI: 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66.62 MHz: 8.35 Radio-Reklama; 8.45 „Reflektorem po świecie”; 9 Dla kl. IV pt. „Na co się przyda stary grzyb?” 9.20 Z różnych stron polskie pieśni i tańce ludowe; 9.40 Z życia ZSRK; 10 „Dzień dzisiejszy”; „Jan” fragment pow.; 10.20 Konc. dla młodzieży; 11 Dla kl. VIII cyki: „Wychowanie obywatelskie” pt. „W naszym kraju”; 11.20 Konc. estradowy; 11.49 „Rodzice a dzieci”; 12.25 Polskie piosenki; 12.45 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dla kl. VII i VIII pt. „Mowa dźwięków”; 13.20 A. Jarzębski; „Canzoni w wyk. Ork. kameralnej pod dyr. St. Stulgrosza; 13.50 Słuchacz pisze — my odpowiadamy; 14 „Karty z naszych dziejów”; „Warneńczyk” fragm. pow.; 14.15 „Sportowcy więcej na start”; 14.30 Grają polskie zesp. instrumentalne; 15.05 Public. międzynarodowa; 15.15 Tydzień Kultury Bułgarskiej; 15.30 Dla dzieci odc. VII pow. pt. „Karłson z Dachu”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 „Istoty spod lipy” — felieton; 17.35 Arie operowe śpiewa M. Meneghini-Callas; 17.50 Aud. spol.; 18.10 Wieża Babel; 18.50 Mówi Technika cyki: „Z elementów całości”;

19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Kalendarz kulturalny; 20 Od Waleńskiego do Szymanowskiego. Aud. VIII z cyklu poświęconego polskiej muz. symf.; 20.47 Śpiewa F. Sinatra; 22.20 „Kraj w którym żyjemy”; 22.35 D. Szostakowicz — VI Kwartet G-Dur; 23 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

WTOREK: 9.45 Przemówienie wiceministra oświaty Ferdynanda Heroka z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego w TV; 9.55 Język polski (kl. IX) — z cyklu „Dzieje dramatu”; 10.40 „Casanova znad Dunaju” — fab. film węg.; 14.55 Program dnia; 15 Sprawozd. z mistrzost